

BIOGRAFIA JANA PAWŁA II

Karol Józef Wojtyła urodził się **18 maja 1920** roku w Wadowicach jako drugi syn Karola Wojtyły seniora i Emilii z Kaczorowskich. Jego brat, Edmund, miał wówczas 14 lat. Miesiąc po narodzinach, **20 czerwca 1920** roku, przyszły papież został ochrzczony przez księdza Franciszka Żaka, kapelana wojskowego, w kościele znajdującym się przy wadowickim Rynku Głównym. Jego ojcem chrzestnym został Józef Kuczmierczyk, zaś matką chrzestną – Maria Wiadrowska. Rodzice Karola Wojtyły wiedli skromne życie. Ojciec, porucznik, był urzędnikiem administracji wojskowej. Matka, kobieta o słabym zdrowiu, wzięła na siebie prowadzenie domu; dorabiała także jako szwaczka. W domu Wojtyłów panowała religijna atmosfera, a oni sami cieszyli się szacunkiem wśród mieszkańców Wadowic.

13 kwietnia 1929 roku dziewięcioletniego Karola, który był wówczas uczniem szkoły podstawowej, spotkała pierwsza osobista tragedia. W wieku czterdziestu pięciu lat zmarła jego matka. Był to wstrząs dla całej rodziny. Niemal zaraz po pogrzebie Karol Wojtyła senior zabrał synów do Sanktuarium Maryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej, do którego przyszły papież często później powracał...

Od tej chwili to ojciec zajął się wychowaniem Karola, dbał o jego rozwój intelektualny i fizyczny. We **wrześniu 1930 roku** Lolek – bo tak wołano na niego w domu – rozpoczął naukę w I Państwowym Gimnazjum Męskim im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Nie miał problemów z nauką i już wtedy wyróżniał się wśród rówieśników szczególną pobożnością. W pierwszej klasie gimnazjum, zachęcony przez księdza Kazimierza Figielewicza, wstąpił do kółka ministranckiego. W latach gimnazjalnych objawił się także talent pisarski i aktorski Karola, który mógł się rozwijać pod czujnym okiem polonisty, Kazimierza Forysia. Wojtyła występował w szkolnych inscenizacjach Antyfony, Balladyny i Ślubów panieńskich, brał udział również w konkursach recytatorskich. Młodych gimnazjalistów pasjonował także sport, szczególnie piłka nożna. Lolek grywał w nią z upodobaniem jeszcze w szkole podstawowej. Podczas meczy, które często rozgrywane były pomiędzy drużynami katolików i Żydów, występował najczęściej na pozycji bramkarza, zarówno w jednym, jak i drugim zespole.

Zaledwie trzy lata po śmierci matki, **5 grudnia 1932** roku, Karola dotknęła kolejna tragedia – w wieku 26 lat zmarł jego brat, Edmund,

który był lekarzem. Od chorej pacjentki zaraził się panującą wówczas w szpitalu w Bielsku-Białej szkarlatyną.

14 maja 1938 roku Karol Wojtyła wzorowo zdał egzamin dojrzałości. Kierując się miłością do teatru i literatury, z inspiracji Mieczysława Kotlarczyka, będącego nauczycielem w gimnazjum karmelickim, wkrótce rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (obecny Instytut Polonistyki, przy ul. Gołębiej 20 – na I piętrze znajduje się tu tablica, z napisem w języku polskim i łacińskim, upamiętniająca studia Karola Wojtyły – Jana Pawła II w latach **1939 – 1940**). Wraz z ojcem przeprowadził się wówczas do Krakowa. Decyzja o studiowaniu filologii polskiej była zaskoczeniem dla wielu osób, które w religijnym młodzieńcu widziały świętego kandydata na księdza.

Po przybyciu do Krakowa ojciec i syn zamieszkali przy ulicy Tynieckiej 10, w dwóch pokojach w suterenie, która należała do rodziny matki Karola. Od początku pobytu w Krakowie Wojtyłę pochłonęło życie intelektualne i artystyczne. Filologia polska na Uniwersytecie Jagiellońskim przeżywała wówczas okres swojej świetności, co dostarczało młodemu studentowi wielu bodźców do rozwoju intelektualnego. Świeżo zawarte znajomości oraz szczególnie atmosfera Krakowa zachęcały do tworzenia poezji. Fascynacja teatrem doprowadziła Karola do przyłączenia się do Konfraterni Teatralnej, prowadzonej przez Tadeusza Kudlińskiego. Pod nazwą „Studio 39” wystawiono wówczas spektakl Kawaler księżycowy poety Mariana Niżyńskiego, w którym wystąpił również Wojtyła. We wspólnocie Konfraterni Karol nawiązał m.in. znajomość z Juliuszem Kydryńskim, który później stał się jego bliskim przyjacielem.

Nadszedł **1 września 1939** roku. Niemcy zaatakowały Polskę. Kraków stał się obiektem nalotów, a już **6 września** wojska niemieckie wkroczyły do dawnej stolicy Polski. Wawel zajął generalny gubernator Hans Frank; katedrę zamknięto dla zwykłych odwiedzających. Szansę na kontynuację studiów przekreśliła przeprowadzona przez Niemców Sonderaktion Krakau – akcja pacyfikacyjna, skierowana przeciwko środowisku polskich uczonych, przeprowadzona **6 listopada 1939** roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. W jej wyniku zamknięto Uniwersytet, a profesorów wywieziono do obozu Sachsenhausen. Równocześnie pogarszała się sytuacja materialna Karola i jego ojca. Karol musiał szukać pracy. Znalazł ją w Zakładach Chemicznych „Solvay” w Borku Fałęckim. Początkowo pracował w kamieniołomach w Zakrzówku, gdzie wydobywano wapień potrzebny do produkcji sody. Praca ta była

ciężka, jednak dawała względne bezpieczeństwo, gdyż Niemcy, ze względów strategicznych, uznawali zakład za potrzebny. **Wiosną 1941** roku Wojtyła został pomocnikiem strzałowego Franciszka Łabusia, który ponoć nieraz radził mu, aby został księdzem...

Pomimo pracy w fabryce, Karol Wojtyła mógł wziąć udział w rekolekcjach, organizowanych w parafii św. Stanisława Kostki na Dębnikach. Tutaj właśnie nawiązał kontakt z krawcem Janem Tyranowskim. Ten czterdziestoletni mistyk i asceta był osobą, która w pierwszej chwili nie wzbudzała sympatii. Brak wykształcenia teologicznego nie przeszkodził jednak Tyranowskiemu w wygłaszaniu porywających kazań. Oczytany w pismach św. Jana od Krzyża i św. Teresy z Avila, swoimi zainteresowaniami wywarł niekwestionowany wpływ na Wojtyłę, którego uczynił zelatorem własnej piętnastki różańcowej. Wydaje się, iż kontakt z Tyranowskim przyczynił się także do odnalezienia powołania przez przyszłego papieża.

Na początku **1941** roku ojciec Wojtyły zachorował. Gdy **18 lutego** Karol, który się nim opiekował, wrócił do domu z obiadem, zastał swego ojca martwego. Tę śmierć odczuł bardzo boleśnie. Karola Wojtyłę seniora pochowano na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. A młody Karol zamieszkał u państwa Kydryńskich, którzy ofiarowali mu swoją pomoc i wsparcie.

W przezwyciężeniu smutku po stracie ojca Karolowi pomógł także Mieczysław Kotlarczyk, wraz z żoną zamieszkał w mieszkaniu przy Tynieckiej. Pełen nowych pomysłów założył teatr, do którego przyłgnęła później nazwa Teatr Rapsodyczny. Repertuar teatru obejmował m.in. Quo vadis, Króla-Ducha, Beniowskiego i Pana Tadeusza. Z teatrem od początku istnienia związał się (wraz z innymi studentami polonistyki UJ) także Karol Wojtyła; a o jego aktorskim talencie przekonany był sam Juliusz Osterwa.

Ku zaskoczeniu Mieczysława Kotlarczyka, w **1942** roku Wojtyła podjął decyzję o wstąpieniu do tajnego seminarium duchownego. Rano asystował przy mszy świętej księciu metropolicie Adamowi Sapiesze, by następnie udawać się do pracy w „Solvayu”. Noce poświęcał nauce. Sytuacja zmieniła się na początku **sierpnia 1944** roku. Niemcy przeprowadzili masowe łapanki, aby uniknąć powstania ludności Krakowa. Wywozili wszystkich ujętych młodych mężczyzn. Niedziela **6 sierpnia 1944** – zwana „czarną niedzielą” – okazała się jednak łaskawa dla Wojtyły. Uniknął łapanki, a dzięki decyzji arcybiskupa Sapiehy, on i inni klerycy znaleźli schronienie w pałacu biskupim.

18 stycznia 1945 roku do Krakowa wkroczyły wojska sowieckie. Wojna miała się ku końcowi.

W **sierpniu 1946** roku Wojtyła ukończył celująco czteroletnie studia teologiczne. **1 listopada** z rąk kardynała Sapiehy otrzymał święcenia kapłańskie, a następnie odprawił swoją pierwszą mszę świętą w krypcie św. Leonarda. **15 listopada** udał się wraz z księdzem Stanisławem Starowieyskim do Rzymu, aby podjąć studia na Papieskim Uniwersytecie Dominikańskim – Angelicum. Zamieszkiwał wówczas w Kolegium Belgijskim przy Via del Quirinale 26. Oprócz pogłębiania wiedzy i pracy nad doktoratem, Wojtyła miał również poznawać Rzym i podpatrywać metody prowadzenia działalności duszpasterskiej, stosowane w innych krajach. W Rzymie miał też okazję uczestniczyć we mszy celebrowanej przez Ojca Pio. Według relacji niektórych osób, Ojciec Pio przepowiedział Karolowi Wojtyłe, iż obejmie on Tron Piotrowy.

Po zdaniu egzaminu licencjackiego, z najwyższą oceną z teologii, Wojtyła przeznaczył drugi rok studiów na pisanie doktoratu pod kierunkiem profesora Reginalda Garrigou-Lagrange'a. Temat jego rozprawy doktorskiej brzmiał: Zagadnienia wiary u świętego Jana od Krzyża. Za pracę uzyskał najwyższą ocenę, jednak formalnie nie przyznano mu tytułu doktora. Jego praca bowiem nie została wydrukowana, na co młody, polski ksiądz po prostu nie miał wtedy funduszy...

Po powrocie do kraju Wojtyła został skierowany do Niegowici, gdzie miał prowadzić pracę duszpasterską. Uzyskał wówczas najpierw tytuł magistra teologii, a miesiąc później obronił poszerzoną wersję swojej rozprawy doktorskiej. Po 13 miesiącach kardynał Sapieha przeniósł wikarego do parafii św. Floriana w Krakowie. Wojtyła cieszył się sympatią wiernych, w szczególności zaś sympatią młodzieży. Spotykał się z nimi nie tylko podczas mszy świętej. Organizował spotkania, wycieczki, wspólne wyjścia do teatru i filharmonii. Zainicjował przy kościele próby chorału gregoriańskiego. Na przeprowadzane przez niego rekolekcje przychodziły setki osób. W **1950** roku Wojtyła zaczął publikować na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Pierwszy utwór, poemat Pieśń o blasku wody, został opublikowany pod pseudonimem Andrzej Jawień, który został zaczerpnięty z Powrotu do życia Jana Parandowskiego.

W lipcu 1951 roku zmarł książę kardynał Adam Sapieha, przez wiele lat sprawujący pieczę nad Karolem Wojtyłą. Administratorem archidiecezji krakowskiej został arcybiskup Eugeniusz Baziak, który uważał, że Wojtyła powinien poświęcić się pracy naukowej. Urlop,

którego udzielił mu arcybiskup, miał odciążyć Wojtyłę od obowiązków i pozwolić na opracowanie rozprawy habilitacyjnej. Wojtyła wyprowadził się wówczas z plebanii i przez następnych siedem lat mieszkał u księdza profesora Ignacego Różyckiego, przy ulicy Kanonicznej 19. **12 grudnia 1953** roku praca habilitacyjna Wojtyły, zatytułowana Ocena możliwości oparcia etyki chrześcijańskiej na założeniach systemu Maxa Schelera, została jednogłośnie przyjęta przez radę ówczesnego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (z którego powstała później, w roku **1981**, Papieska Akademia Teologiczna). Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego nie zatwierdziło jednak tytułu naukowego i dopiero **31 października 1957** roku Wojtyła otrzymał od Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych tytuł docenta. Pomyślny wynik kolokwium habilitacyjnego umożliwił mu rozpoczęcie pracy w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Krakowie oraz na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wkrótce Wojtyła zaczął również wykładać na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, by po dwóch latach objąć Katedrę Etyki. Na jego wykłady przychodziło tylu studentów, że niektórzy musieli siadać na podłodze. W tym czasie również „Wujek” – bo takim mianem określali go zaprzyjaźnieni studenci – z radością spotykał się z młodymi i poza uniwersytetem. Chodził z nimi na wędrowki, szczególnie chętnie w góry. Owocem lat pracy na KUL-u były także liczne artykuły Wojtyły, publikowane m.in. w czasopiśmie „Znak” oraz w „Tygodniku Powszechnym”.

W lipcu 1958 roku nadeszła z Rzymu decyzja Piusa XII dotycząca powołania Wojtyły na stanowisko biskupa pomocniczego archidiecezji krakowskiej i powierzenia mu tytularnej stolicy biskupiej Ombii. Nominację zawdzięczał arcybiskupowi Eugeniuszowi Baziakowi, który wysunął jego kandydaturę. Mając 38 lat, Karol Wojtyła został najmłodszym polskim biskupem. **28 lipca 1958** roku, przed głównym ołtarzem katedry wawelskiej, odbyła się jego konsekracja biskupia. Dokonali jej arcybiskup Eugeniusz Baziak oraz biskupi Franciszek Jop z Opola i Bolesław Kominek z Wrocławia. Nowy krakowski biskup przyjął za dewizę słowa: Totus Tuus (Cały Twój), zaczerpnięte z pism Louisa Marie Grignon de Montforta, które oznaczały całkowite oddanie się w opiekę Maryi. Pozostały one także dewizą papieża Jana Pawła II.

Wyniesienie do rangi biskupa pomocniczego pociągało za sobą nowe obowiązki. Od **1960** roku Wojtyła walczył m.in. o pozwolenie na budowę kościoła w Nowej Hucie, którego władze komunistyczne nie chciały udzielić. W tym samym roku opublikowana została także jego książka Miłość i odpowiedzialność, która ze względu na poruszane

kwestie seksualności wywołała wiele kontrowersji. Ponadto, kwestii małżeństwa Wojtyła poświęcił również dramat Przed sklepem jubilera, opublikowany w miesięczniku „Znak”.

Niezwykle ważnym punktem na drodze biskupa Karola Wojtyły do objęcia papieskiego steru był Sobór Watykański II, który został otwarty **11 października 1962** roku. Biskup Wojtyła odznaczał się wyjątkową aktywnością w pracach soborowych. Znając doskonale łacinę, wielokrotnie zabierał głos i pisał opracowania. Poruszał m.in. kwestie mediów oraz liturgii. Był zwolennikiem wprowadzenia języka narodowego do liturgii, a także zaadaptowania liturgii katolickiej do tradycji Kościołów nieeuropejskich.

Po zakończeniu sesji Soboru, w **grudniu 1963** roku, biskup Wojtyła udał się do Ziemi Świętej. Podróż ta wywarła na nim głębokie wrażenie. Wrócił do Krakowa na święta Bożego Narodzenia, a **30 grudnia** papież Paweł VI poinformował go telefonicznie o nominacji na stanowisko arcybiskupa metropolity krakowskiego, które po śmierci kardynała Sapiehy było niezajęte. Komunistyczne władze Polski, które uprzednio odrzuciły szereg kandydatur, wysuniętych przez prymasa Stefana Wyszyńskiego, zaaprobowały biskupa Wojtyłę. Uważały bowiem błędnie, że nie będzie się interesował kwestiami politycznymi i uda się go skłócić z prymasem. Po ingresie, uroczystym objęciu władzy arcybiskupiej, **8 marca 1964** roku, arcybiskup Karol Wojtyła zamieszkał w pałacu biskupim przy ulicy Franciszkańskiej. Kolejne dwie sesje synodu również pokazały wyjątkowość arcybiskupa Wojtyły; jednocześnie angażował się w przygotowania do obchodów Millenium. To właśnie on, wspólnie z arcybiskupem Kominkiem, przekonał prymasa do akceptacji słynnego orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich, które kończyło się słowami: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Wystosowana odezwa oburzyła władze komunistyczne, które podburzały społeczeństwo przeciwko Kościołowi, w tym przeciwko arcybiskupowi Wojtyle. Incydent ten kładł się cieniem na obchody Tysiąclecia Chrztu Polski.

Kolejnym wyróżnieniem dla Wojtyły była nominacja na kardynała, ogłoszona w **maju 1967** roku, której dokonał papież Paweł VI. **28 czerwca** Wojtyła odebrał biret kardynalski. Mimo ciężących na nim obowiązków, nie zaniedbywał Krakowa. Zorganizował sprawny system nauczania religii poza szkołą, był twórcą „ruchu sakrosongowego”, dbał o duszpasterstwo niewidomych i głuchoniemych, prowadził spotkania dla par i małżeństw. Ze spotkań

tych narodził się Instytut Rodziny, który po latach stał się integralną częścią, założonej przez Wojtyłę, Papieskiej Akademii Teologicznej.

Zaproszony do Watykanu na pierwszy Synod Biskupów, który miał się odbyć **jesienią 1967** roku, zdecydował się nie wziąć w nim udziału – na znak solidarności z prymasem Wyszyńskim, który nie dostał pozwolenia na wyjazd z kraju. W kolejnych synodach Wojtyła brał już udział, co więcej – był jednym z najbardziej aktywnych ich uczestników. Opowiadał się za kolegialnością w Kościele, popierał pluralizm kulturowy Kościoła, obstawał przy celibacie duchownych. Jego zaangażowanie nie uszło uwagi papieża Pawła VI. Encyklika *Humanae vitae*, ogłoszona w **lipcu 1968** roku, w znacznej mierze zawiera poglądy wyłożone przez Wojtyłę w projekcie encykliki oraz w książce *Miłość i odpowiedzialność*. Krytykował on zarówno aborcję, jak i sztuczne środki kontroli narodzin, a po ogłoszeniu encykliki wspierał jej idee wśród wiernych.

Jako kardynał, Wojtyła kontynuował swoje prace badawcze, czego owocem była książka *Osoba i czyn*, uważana za jedno z głównych dzieł filozoficznych przyszłego papieża. Wojtyła uczestniczył także w pracach kolejnych kongresów teologów polskich oraz w międzynarodowych zjazdach teologicznych. Sam, indywidualnie, nie stronił również od wyjazdów zagranicznych. Odbywał podróże do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i Republiki Federalnej Niemiec.

Jego pozycja w Kościele umacniała się. Był członkiem trzech kongregacji kurii i członkiem Synodu Biskupów. Regularnie odwiedzał papieża podczas prywatnych audiencji. W **lutym 1976** roku został poproszony o przeprowadzenie rekolekcji dla Kurii Rzymskiej, co było wyjątkowym zaszczytem. W **maju 1978** roku Karol Wojtyła odwiedził Pawła VI po raz ostatni. **12 sierpnia** kardynałowie Wyszyński i Wojtyła przybyli do Rzymu, by uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych, a następnie w konklawe, które miało wybrać następcę Pawła VI. **26 sierpnia** na nowego papieża wybrany został Albino Luciani, arcybiskup z Wenecji. Przyjął on imię: Jan Paweł I. Nie dane mu było jednak długo cieszyć się papieską godnością. Zmarł już **28 września** tegoż roku. **4 października** odbył się pogrzeb zmarłego papieża, po nim nastąpił okres żałoby oraz konklawe.

Głosowanie, przeprowadzone w poniedziałek, **16 października 1978** roku, wskazało na nowego papieża Karola Wojtyłę. Na pytanie, czy przyjmuje wybór, odpowiedział twierdząco. O godzinie 18.18 nad Kaplicą Sykstyńską uniósł się biały dym, wywołując

okrzyki radości wiernych, zgromadzonych na placu św. Piotra. Kardynał Pericle Felici ogłosił wybór papieża-Polaka. Jan Paweł II powitał tłum słowami: „Sia lodato Gesu Cristo!” („Niech będzie pochwalony Jezus Christus!”). Wybór przerwał wielowiekową tradycję powoływania na Tron Piotrowy duchownych włoskich. W niedzielę, **22 października**, odbyła się inauguracja pontyfikatu, na którą przybyli goście z całego świata. Podczas hołdu składanego przez kardynałów, nowo obrany papież pochylił się i objął prymasa Wyszyńskiego, gdy ten czynił gest poddania. W czasie mszy padły wówczas słynne słowa: „Nie lękajcie się!”. Nastąpił pontyfikat Jana Pawła II...

W pierwszą swoją pielgrzymkę papież wybrał się do Ameryki Łacińskiej. I już ta pierwsza zagraniczna wizyta okazała się wielkim duszpasterskim „sukcesem” nowej głowy Kościoła. Papież podkreślał fakt, że to właśnie ten rejon zamieszkuje największa liczba katolików na świecie oraz wyraził swoją troskę, jaką darzy zamieszkałych tam wiernych.

Zbliżał się czas pierwszej pielgrzymki do Polski. Papież przyjechał do ojczyzny **2 czerwca 1979** na zaproszenie episkopatu. Pielgrzymka zbiegła się w czasie z obchodami 900. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława. Następcę Piotra zobaczyło wtedy osobiście co najmniej 10 milionów Polaków. Msze święte, które odprawiał, przyciągały tłumy. Kończąc zaś tę na ówczesnym placu Zwycięstwa w Warszawie (obecnie plac Piłsudskiego), wypowiedział pamiętne słowa: „Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Papież dawał świadectwo swojej wiary i wielkiego patriotyzmu. Wizyta w ojczyźnie zaniepokoiła władze komunistyczne, których rządy nagle wydały się zagrożone...

Popularność Jana Pawła II wzrastała z dnia na dzień. O audiencję w Watykanie zabiegały najważniejsze osobistości. Papież miał jednak wrogów, co doprowadziło do tragicznych wydarzeń. **13 maja 1981** roku – w rocznicę objawień fatimskich – na placu św. Piotra Mehmet Ali Agca strzelił do papieża z odległości trzech i pół metra. Szybki transport **do Polikliniki im. Agostino Gemellego** i natychmiastowa operacja uratowały życie Ojcu Świętemu. Po odzyskaniu przytomności papież przebaczył zamachowcy, a dwa lata później odwiedził go w więzieniu. Pobyt papieża w szpitalu zbiegł się z innym, smutnym wydarzeniem – **28 maja 1981** roku zmarł prymas Polski, kard. Stefan Wyszyński. Na następcę Wyszyńskiego Jan Paweł II mianował arcybiskupa Józefa Glempa.

Tymczasem sytuacja w Polsce stawała się coraz bardziej napięta. Papież, zaniepokojony rozwojem wydarzeń, apelował o pokojowe rozwiązanie konfliktu narastającego pomiędzy władzą komunistyczną a narodem.

Druga pielgrzymka do ojczyzny rozpoczęła się **16 sierpnia 1983**. Od półtora roku trwał w Polsce stan wojenny. Głównym punktem pielgrzymki były obchody 600-lecia obrazu Maryi w jasnogórskim sanktuarium. Pielgrzymka przebiegała bez większych komplikacji. W miesiąc po jej zakończeniu stan wojenny został zniesiony.

Kolejna pielgrzymka odbyła się cztery lata później. Papież przybył do Polski **8 czerwca 1987** z okazji odbywającego się Krajowego Kongresu Eucharystycznego. Wizyta papieża wywołała entuzjazm wśród Polaków, którzy przeczuwali, że zbliża się schyłek komunistycznego reżimu.

Czwarta pielgrzymka rozpoczęła **1 czerwca 1991**, była pierwszą w postkomunistycznej Polsce i przebiegała pod hasłem: „Bogu dziękujcie, ducha nie gaście”. Głównym przekazem Papieża było wtedy rozwinięcie i rozważanie pojęcia „wolność”, która nakłada na osobę również i samoograniczenia... Pielgrzymka ta różniła się od poprzednich – Papież nie był już postrzegany jako opozycjonista wobec sprawującego władzę rządu. Podczas drugiej części wizyty, Jan Paweł II wziął udział w VI Światowym Dniu Młodości w Częstochowie.

28 kwietnia 1994 roku w Watykanie miał miejsce przykry wypadek. Papież poślizgnął się i upadł. Lekarze z Polikliniki Gemelli zalecili operację, która miała polegać na wstawieniu sztucznego stawu biodrowego. Odtąd Papież zaczął już poruszać się o lasce i wydawał się słabszy. Nie przeszkodziło mu to jednak w odbywaniu następnych podróży. Piąta pielgrzymka Jana Pawła II do Polski była kilkugodzinną wizytą w diecezji bielsko-żywieckiej, przy okazji podróży apostolskiej do Czech. Miała miejsce **22 maja 1995** roku. Ojciec św. kanonizował wówczas w Skoczowie Jana Sarkandra.

Szósta pielgrzymka do Polski rozpoczęła się **31 maja 1997** roku pod hasłem: „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki”. W programie pielgrzymki znajdowały się: kanonizacja królowej Jadwigi, uczestnictwo w obchodach 1000-lecia śmierci św. Wojciecha w Gnieźnie oraz w Kongresie Eucharystycznym we Wrocławiu. Jan Paweł II wyraził wówczas swą miłość do ojczyzny i w sposób szczególny nauczał o prawdzie. Mimo iż lata młodości miał już dawno za sobą, nie opuszczały go erudycja i pogoda ducha.

Siódma pielgrzymka Papieża do ojczyzny była najdłuższą i trwała od **5 do 17 czerwca 1999**. Coraz głośniejsze zaczęto już mówić o problemach zdrowotnych Jana Pawła II – nie przybył na przykład na krakowskie Błonia, gdzie miał odprawić mszę świętą. Ale podczas tej pielgrzymki udało się Karolowi Wojtyłe odwiedzić rodzinne Wadowice.

Pontyfikat Jana Pawła II to jednak nie tylko pielgrzymowanie do swojej ojczyzny, choć faktem jest, że wyjazdy do Polski były najliczniejsze. W czasach, kiedy zasiadał na Stolicy Piotrowej, udał się na 104 pielgrzymki, odwiedzając wszystkie zamieszkiwane kontynenty. Na spotkania z Papieżem przychodziły rzesze wyznawców różnych religii, mimo że jego nauczanie nie było proste.

Niestrudzenie walczył o godność człowieka, niezmiennie sprzeciwiał się aborcji i eutanazji, ostrzegał przed „cywilizacją śmierci”, stawiał wysokie wymagania wiernym, ale również i sobie. Uczył, iż zło należy zwyciężać dobrem. Walcząc z laicyzacją, dostrzegał wartości płynące z różnic kulturowych pomiędzy narodami. Jako następca św. Piotra wprowadził Kościół na nowe tory. Podejmował wszelkie inicjatywy, które mogłyby pogłębić zrozumienie między podzielonymi chrześcijanami. Potępił Holokaust i antysemityzm, skutecznie budował relacje między katolikami i Żydami – do historii przeszła jego modlitwa pod Ścianą Płaczu.

Był również Papieżem ludzi młodych. Mimo wielu obowiązków znajdował czas, by brać udział w Światowych Dniach Młodzieży. Zawsze witał młodych z nieukrywaną serdecznością, w młodzieży widział budowniczych nowego świata, który opierałby się na miłości i prawdzie.

Twórczo kontynuował dzieło Soboru Watykańskiego II. Bronił tradycji Kościoła w zakresie celibatu i uczestnictwa kobiet w Kościele, co doprowadziło do tego, że spotkał się z zarzutami o konserwatyzm. Zreformował prawo kanoniczne, dokonał reorganizacji Kurii Rzymskiej; wyniósł na ołtarze wielu świętych i błogosławionych. Swoje nauczanie zawarł w 14 opublikowanych encyklikach (m.in.: *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia*, *Laborem exercens*, *Centesimus annus*, *Sollicitudo rei socialis*), w adhortacjach i konstytucjach apostolskich.

16 sierpnia 2002 rozpoczął ostatnią i najkrótszą pielgrzymkę do Polski, podczas której poświęcił Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

31 marca 2005 roku stan zdrowia Jana Pawła II znacznie się pogorszył. Media przekazywały codziennie informacje od lekarzy, którzy opiekowali się Papieżem w jego apartamencie, w Watykanie. Gdy **2 kwietnia** o godzinie 21.37 Renato Buzzonetti, osobisty lekarz papieski stwierdził śmierć Jana Pawła II, cały świat pogrążył się w żałobie. Pogrzeb Papieża odbył się **8 kwietnia**. W uroczystościach pogrzebowych na placu św. Piotra uczestniczyło 300 tysięcy wiernych. Dwa miliardy osób oglądało transmisję z ich przebiegu w telewizji. Trumna z ciałem Papieża została pochowana w podziemiach bazyliki św. Piotra.

13 maja 2005 roku rozpoczął się proces beatyfikacyjny Jana Pawła II, przez wielu zwanego – Wielkim. W odpowiedzi na wołanie wiernych „Santo subito!”, wznoszone podczas pogrzebu Papieża, nowy papież Benedykt XVI udzielił dyspensy od pięcioletniego okresu oczekiwania na wszczęcie procesu beatyfikacyjnego, co jest zwyczajowo wymagane przez prawo kanoniczne. Postulatorem procesu został ksiądz Sławomir Oder.

2 kwietnia 2007 roku w Bazylice św. Jana na Lateranie, w obecności wikariusza generalnego Rzymu kard. Camillo Ruini, nastąpiło zamknięcie procesu beatyfikacyjnego na szczeblu diecezji rzymskiej, po czym przekazano całą dokumentację sprawy Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Jeszcze żaden proces tego rodzaju na poziomie diecezji w naszych czasach nie rozpoczął się tak szybko po śmierci danego kandydata na ołtarze i nie zakończył się w ciągu niespełna dwóch lat od jego otwarcia.

14 stycznia 2011 – Benedykt XVI podpisał dekret o uznaniu o autentyczności cudownego uzdrowienia francuskiej zakonnicy, s. Marie-Simone Pierre Normand. Poinformowano, że uroczystości beatyfikacyjne odbędą się w Święto Miłosierdzia Bożego **1 maja 2011** w Watykanie. Wspomnienie liturgiczne nowego błogosławionego Kościoła katolickiego papież wyznaczył na 22 października (pamiętka uroczystego rozpoczęcia pontyfikatu Jana Pawła II w 1978 roku). Niemal nazajutrz po obrzędzie beatyfikacji rozpoczął się – na razie jeszcze nieoficjalnie – proces kanonizacyjny, w którym postulatorem był, podobnie jak przed beatyfikacją, ks. Sławomir Oder.

2 lipca 2013 Komisja kardynałów Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zatwierdziła przedstawioną jej dokumentację w sprawie uznania cudu dokonanego za wstawiennictwem bł. Jana Pawła II. Trzy dni później papież Franciszek wydał dekret w sprawie uznania tego cudu. Dyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej

ks. Federico Lombardi SJ wyjaśnił, że chodzi o potwierdzone przez lekarzy i teologów z Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych niewytłumaczalne z lekarskiego punktu widzenia uzdrowienie Kostarykanki Floribeth Mora Diaz, cierpiącej na nieoperacyjnego tętniaka mózgu. Według prasy kobieta, oglądając transmisję beatyfikacji papieża Polaka, zaczęła do niego się modlić, po czym doznała nagłego uzdrowienia. 30 września 2013 roku papież ogłosił datę kanonizacji błogosławionych papieży Jana XXIII i Jana Pawła II – podczas wspólnej uroczystości w Niedzielę Miłosierdzia Bożego **27 kwietnia 2014 roku**.

Pielgrzymki

1979

1 podróż apostolska **25 stycznia – 1 lutego** – Dominikana, Meksyk, Bahamy

2 podróż apostolska (**I pielgrzymka do Polski**) **2 – 10 czerwca** – Polska

3 podróż apostolska **29 września – 8 października** – Irlandia, USA

4 podróż apostolska **28 – 30 listopada** – Turcja

1980

5 podróż apostolska **2 – 12 maja** – Zair, Kongo, Kenia, Ghana, Górna Wolta, Wybrzeże Kości Słoniowej

6 podróż apostolska **30 maja – 2 czerwca** – Francja

7 podróż apostolska **30 czerwca – 12 lipca** – Brazylia

8 podróż apostolska **15 – 19 listopada** – Republika Federalna Niemiec

1981

9 podróż apostolska **16 – 27 lutego** – Pakistan, Filipiny, Guam, Japonia, Alaska (USA)

1982

10 podróż apostolska **12 – 19 lutego** – Nigeria, Benin, Gabon, Gwinea Równikowa

11 podróż apostolska **12 – 15 maja** – Portugalia

12 podróż apostolska **28 maja – 2 czerwca** – Wielka Brytania
13 podróż apostolska **10 – 13 czerwca** – Brazylia, Argentyna
14 podróż apostolska **15 czerwca** – Szwajcaria
15 podróż apostolska **29 sierpnia** – San Marino
16 podróż apostolska **31 października – 9 listopada** –
Hiszpania

1983

17 podróż apostolska **2 – 10 marca** – Portugalia, Kostaryka,
Nikaragua, Panama, Salwador, Gwatemala, Honduras, Belize,
Haiti
18 podróż apostolska (**II pielgrzymka do Polski**) **16 – 23**
czerwca – Polska
19 podróż apostolska **14 – 15 sierpnia** – Francja
20 podróż apostolska **10 – 13 września** – Austria

1984

21 podróż apostolska **2 – 12 maja** – Alaska (USA), Korea
Południowa, Papua-Nowa Gwinea, Wyspy Salomona, Tajlandia
22 podróż apostolska **12 – 17 czerwca** – Szwajcaria
23 podróż apostolska **9 – 21 września** – Kanada
24 podróż apostolska **10 – 13 października** – Hiszpania,
Dominikana, Portoryko

1985

25 podróż apostolska **26 stycznia – 6 lutego** – Wenezuela,
Ekwador, Peru, Trynidad i Tobago
26 podróż apostolska **11 – 21 maja** – Holandia, Luksemburg,
Belgia
27 podróż apostolska **8 – 19 sierpnia** – Togo, Wybrzeże Kości
Słoniowej, Kamerun, Republika Środkowoafrykańska, Zair,
Kenia, Maroko
28 podróż apostolska **8 września** – Szwajcaria, Liechtenstein

1986

29 podróż apostolska **31 stycznia – 11 lutego** – Indie
30 podróż apostolska **1 – 8 lipca** – Kolumbia, Saint Lucia
31 podróż apostolska **4 – 7 października** – Francja

32 podróż apostolska **18 listopada – 1 grudnia** – Bangladesz, Singapur, Fidżi, Nowa Zelandia, Australia, Seszele

1987

33 podróż apostolska **31 marca – 13 kwietnia** – Urugwaj, Chile, Argentyna

34 podróż apostolska **30 kwietnia – 4 maja** – Republika Federalna Niemiec

35 podróż apostolska (**III pielgrzymka do Polski**) **8 – 14 czerwca** – Polska

36 podróż apostolska **10 – 21 września** – Stany Zjednoczone, Kanada

1988

37 podróż apostolska **7 – 19 maja** – Urugwaj, Boliwia, Peru, Paragwaj

38 podróż apostolska **23 – 27 czerwca** – Austria

39 podróż apostolska **10 – 19 września** – Zimbabwe, Botswana, RPA, Lesotho, Suazi, Mozambik

40 podróż apostolska **8 – 11 października** – Francja

1989

41 podróż apostolska **28 kwietnia – 6 maja** – Madagaskar, Réunion, Zambia, Malawi

42 podróż apostolska **1 – 10 czerwca** – Norwegia, Islandia, Finlandia, Dania, Szwecja

43 podróż apostolska **19 – 21 sierpnia** – Hiszpania

44 podróż apostolska **6 – 16 października** – Korea Południowa, Indonezja, Mauritius

1990

45 podróż apostolska **25 stycznia – 1 lutego** – Wyspy Zielonego Przylądka, Gwinea Bissau, Mali, Burkina Faso (dawniej Górna Wolta), Czad

46 podróż apostolska **21 – 22 kwietnia** – Czechosłowacja

47 podróż apostolska **6 – 14 maja** – Meksyk, Curacao (Antyle Holenderskie)

48 podróż apostolska **25 – 27 maja** – Malta

49 podróż apostolska **1 – 10 września** – Malta, Tanzania, Burundi, Rwanda, Wybrzeże Kości Słoniowej

1991

50 podróż apostolska **10 – 13 maja** – Portugalia

51 podróż apostolska (**IV pielgrzymka do Polski**) **1 – 9 czerwca** – Polska

52 Podróż Apostolska Jana Pawła II do Polski (**IV**) **13 – 20 sierpnia** – Polska, Węgry

53 podróż apostolska **12 – 21 października** – Brazylia

1992

54 podróż apostolska **19 – 26 lutego** – Senegal, Gambia, Gwinea

55 podróż apostolska **4 – 10 czerwca** – Angola, Wyspy Świętego Tomasza i Książęca

56 podróż apostolska **9 – 14 października** – Dominikana

1993

57 podróż apostolska **3 – 10 lutego** – Benin, Uganda, Sudan

58 podróż apostolska **25 kwietnia** – Albania

59 podróż apostolska **12 – 17 czerwca** – Hiszpania

60 podróż apostolska **9 – 16 sierpnia** – Jamajka, Meksyk, Stany Zjednoczone

61 podróż apostolska **4 – 10 września** – Litwa, Łotwa, Estonia

1994

62 podróż apostolska **10 – 11 września** – Chorwacja

1995

63 podróż apostolska **11 – 21 stycznia** – Filipiny, Papua-Nowa Gwinea, Australia, Sri Lanka

64 podróż apostolska (**V pielgrzymka do Polski**) **20 – 22 maja** – Czechy, Polska

65 podróż apostolska **3 – 4 czerwca** – Belgia

66 podróż apostolska **30 czerwca – 3 lipca** – Słowacja

67 podróż apostolska **14 – 20 września** – Kamerun, RPA,

Kenia

68 podróż apostolska **4 – 9 października** – USA

1996

69 podróż apostolska **5 – 12 lutego** – Gwatemala, Nikaragua, Salvador, Wenezuela

70 podróż apostolska **14 kwietnia** – Tunezja

71 podróż apostolska **17 – 19 maja** – Słowenia

72 podróż apostolska **21 – 23 czerwca** – Niemcy

73 podróż apostolska **6 – 7 września** – Węgry

74 podróż apostolska **19 – 23 września** – Francja

1997

75 podróż apostolska **12 – 13 kwietnia** – Bośnia i Hercegowina

76 podróż apostolska **25 – 27 kwietnia** – Czechy

77 podróż apostolska **10 – 11 maja** – Liban

78 podróż apostolska **(VI pielgrzymka do Polski) 31 maja – 10 czerwca** – Polska

79 podróż apostolska **21- 24 sierpnia** – Francja

80 podróż apostolska **2 – 6 października** – Brazylia

1998

81 podróż apostolska **21 – 26 stycznia** – Kuba

82 podróż apostolska **21 – 23 marca** – Nigeria

83 podróż apostolska **19 – 21 czerwca** – Austria

84 podróż apostolska **2 – 4 października** – Chorwacja

1999

85 podróż apostolska **22 – 28 stycznia** – Meksyk, USA

86 podróż apostolska **7 – 9 maja** – Rumunia

87 podróż apostolska **(VII pielgrzymka do Polski) 5 – 17 czerwca** – Polska

88 podróż apostolska **19 września** – Słowenia

89 podróż apostolska **5 – 9 listopada** – Indie i Gruzja

2000

- 90 podróż apostolska **24 – 26 lutego** – Egipt
- 91 podróż apostolska **20 – 26 marca** – Jordania, Izrael
- 92 podróż apostolska **12 – 13 maja** – Portugalia

2001

- 93 podróż apostolska **4 – 9 maja** – Grecja, Syria, Malta
- 94 podróż apostolska **23 – 27 czerwca** – Ukraina
- 95 podróż apostolska **22 – 27 września** – Kazachstan, Armenia

2002

- 96 podróż apostolska **22 – 26 maja** – Azerbejdżan, Bułgaria
- 97 podróż apostolska **23 lipca – 2 sierpnia** – Kanada, Gwatemala, Meksyk
- 98 podróż apostolska (**VIII pielgrzymka do Polski**) **16 – 19 sierpnia** – Polska

2003

- 99 podróż apostolska **3 – 4 maja** – Hiszpania
- 100 podróż apostolska **5 – 9 czerwca** – Chorwacja
- 101 podróż apostolska **22 czerwca** – Bośnia i Hercegowina
- 102 podróż apostolska **11 – 14 września** – Słowacja

2004

- 103 podróż apostolska **5 – 6 czerwca** – Szwajcaria
- 104 podróż apostolska **14 – 15 sierpnia** – Francja

Kanonizacja Jana Pawła II 27 kwietnia 2014

Papież Franciszek ogłosił rano, w obecności kardynałów przebywających w Rzymie, datę kanonizacji bł. Jana Pawła II - zostanie wyniesiony na ołtarze (wraz z Janem XXIII)

27 kwietnia 2014 roku, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego. Tego dnia formalnie zakończy się jeden z najkrótszych w historii procesów kanonizacyjnych.

Już dziś wiadomo, że podobnie jak pontyfikat Jana Pawła II, także i proces przechodzi do historii jako wyjątkowy i rekordowy. Trwał bowiem zaledwie 8 lat, 9 miesięcy i 29 dni, w tym proces beatyfikacyjny 5 lat, 10 miesięcy i 3 dni. Zakończenie procesu kanonizacyjnego od beatyfikacji dzieli jedynie 968 dni, czyli niecałe trzy lata – tym samym o 48 dni został pobity rekordowy proces o. Pio z Pietrelciny, który do tej pory był najkrótszym we współczesnej historii.



Choć Benedykt XVI w 2005 roku zmienił normy odnośnie ceremonii beatyfikacyjnej, na mocy których papież przestał jej przewodniczyć i w swoim imieniu winien wysłać delegata, ogłoszenie Jana Pawła II błogosławionym zastrzegł dla siebie. Tym samym Jan Paweł II stał się pierwszym papieżem wyniesionym na ołtarze w procesie beatyfikacyjnym przez swojego bezpośredniego następcę na Stolicy Apostolskiej.

Kanonizacji zaś dokona papież Franciszek, drugi w kolejności następcy, który w 2001 roku został ogłoszony przez Jana Pawła II

kardynałem. Proces kanonizacyjny prowadzony był skrupulatnie i z wielkim zaangażowaniem przez postulatora, ks. prał. Sławomira Odera, według norm *Kodeksu Prawa Kanonicznego* i konstytucji apostolskiej *Divinus perfectionis Magister*, promulgowanych w 1983 roku przez samego Jana Pawła II. Chociaż trwał niezwykle krótko, sam postulator wielokrotnie zapewniał, że został przeprowadzony bardzo dokładnie. Najbardziej pracochłonna część procesu: zebranie i przestudiowanie dokumentów, przesłuchanie świadków, a także lektura wszystkich listów i świadectw o dokonanym cudzie, odbyła się w Biurze Postulacji z siedzibą w Wikariacie Rzymskiej przy Bazylice Laterańskiej i siedzibie Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych przy placu Piusa XII.



Formalnie proces beatyfikacyjny Jana Pawła II rozpoczął się 28 czerwca 2005 roku w Bazylice Laterańskiej, pod przewodnictwem ówczesnego Kardynała Wikariusza Diecezji Rzymu, Camillo Ruiniego – prawie trzy miesiące po jego śmierci. Dla wielu jednak już dzień pogrzebu, 8 kwietnia, był momentem, kiedy wszystko się rozpoczęło. Okrzyk wiernych „*Santo Subito*” (łac. „święty natychmiast”), wyrażony na niezliczonych ogromnych transparentach, był pierwszym świadectwem przekonania o świętości zmarłego Papieża. Na ten głos, a przede wszystkim na prośbę kard. Ruiniego, przychylnie odpowiedział Benedykt XVI,

udzielając 9 maja dyspensy od wymaganych do rozpoczęcia procesu 5 lat od śmierci kandydata na ołtarze. O swojej decyzji wyrażnie szczęśliwy Papież poinformował osobiście 13 maja, w 24. rocznicę zamachu na życie Jana Pawła II, w czasie spotkania z klerem rzymskim w Bazylice Laterańskiej. Sam Jan Paweł II tylko raz udzielił podobnej dyspensy, w przypadku Matki Teresy z Kalkuty.

W czasie procesu materiały zostały zebrane na dwóch etapach: krakowskim i rzymskim. Pierwsza sesja Trybunału Rogatoryjnego w Diecezji Krakowskiej odbyła się w Katedrze Wawelskiej 4 listopada 2005, w liturgiczne wspomnienie Karola Borromeusza, czyli imieniny Wojtyły. Jego zadaniem, jak zostało to wyrażone przy rozpoczęciu, było „przesłuchanie miejscowych świadków, zebranie świadectw o życiu i heroiczności cnót Sługi Bożego Jana Pawła II z jego krakowskich lat, a więc do wyboru na Papieża”. Zwrócono uwagę na trzy cechy wyróżniające jego postawę: jego bycie „na kolanach przed majestatem Boga, na kolanach przed Maryją i na kolanach przed człowiekiem”.

2 kwietnia 2007, w 2. rocznicę śmierci, został zakończony w Rzymie „diecezjalny proces o życiu, cnotach i opinii świętości Jana Pawła II, Papieża”. W procesie zeznawało wielu świadków, wśród nich dziennikarka meksykańka, korespondentka z Watykanu dla telewizji Televisa – Valentina Alazraki, która wydała książkę na temat świadectw uzdrowień za wstawiennictwem Papieża Polaka.



Pierwszym krokiem w procesie było przygotowanie „*Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis*”, czyli dokumentu potwierdzającego zgodność życia Wojtyły z cnotami chrześcijańskimi. Jego ukończenie jesienią 2010 roku stało się pierwszym przełomem w przebiegu procesu. Dzięki temu 19 grudnia 2010 roku został promulgowany dekret odnośnie heroicznego cnót Sługi Bożego Jana Pawła II i zaczął mu przysługiwać tytuł Wielebnego Sługi Bożego. W styczniu 2010 roku wyszła po włosku książka księdza postulatora, we współpracy z dziennikarzem włoskim Saverio Gaetą, „*Perché è santo?*” (Dlaczego jest święty).

Kolejnym i decydującym wydarzeniem było zatwierdzenie cudu, które nastąpiło po pogłębionym studium, niewolnym zresztą od krytyki i wątpliwości, w styczniu 2011 roku. Na potrzeby procesu wybrany został przypadek francuskiej zakonnicy, s. Marie/Simone Pierre Normand, uzdrowionej z choroby Parkinsona, na którą zresztą cierpiał także Jan Paweł II.

Przed beatyfikacją trumna z ciałem Jana Pawła II, zgodnie z tradycją, została przeniesiona z Grot Watykańskich i spoczęła pod ołtarzem w Kaplicy św. Sebastiana. Trumna nie została otworzona, ale przez kilka dni w Bazylice Watykańskiej była wystawiona dla wiernych. Jako relikwię wybrano krew, która została pobrana w szpitalu na krótki czas przed śmiercią. Do dziś trwa, rozpoczęta przez ks. Konrada Krajewskiego, ówczesnego ceremoniarza papieskiego, dziś arcybiskupa jałmużnika Jego Świątobliwości, tradycja porannych Mszy czwartkowych dla Polaków przy grobie Błogosławionego Papieża.

Przy okazji beatyfikacji ruszyła nowa strona internetowa Postulacji <http://www.karol-wojtyla.org/> (prowadzona w siedmiu językach). Na portret beatyfikacyjny Jana Pawła II zostało wybrane, niepublikowane wcześniej zdjęcie polskiego fotografa, Grzegorza Gałązki, który od ponad 25 lat robi zdjęcia Papieżom w Watykanie, Rzymie i na całym świecie, podróżując *volo papale*.



Do kanonizacji brakowało drugiego cudu. Został wybrany przypadek, uzdrowionej z poważnego uszkodzenia mózgu, Kostarykanki – Floribeth Mory. Cud został zatwierdzony dekretem z 5 lipca br., promulgowanym przez papieża Franciszka.

30 września 2013 roku, na konsystorzu zwyczajnym publicznym, została ogłoszona data kanonizacji. Wybór Niedzieli Miłosierdzia nie tylko nawiązuje do pontyfikatu i śmierci Jana Pawła II, który ustanowił to święto i odszedł w jego wigilię, ale również odpowiada kierunkom pontyfikatu Franciszka, który właśnie miłosierdziu Bożemu poświęca wiele miejsca w swoich wypowiedziach.

Ukończony proces i kanonizacja Jana Pawła II nie oznaczają dla Postulacji zakończenia działalności. Chociaż do przeprowadzenia procesu wystarczyły zaledwie dwa cuda dokonane za jego wstawiennictwem, do Biura Postulacji wpłynęły i nadal przybywają niezliczone świadectwa.

Pozostaje pytanie: Czyim Patronem zostanie Jan Paweł II? Świadectwa zebrane na przestrzeni lat najczęściej mówią o cudach związanych z narodzeniem dzieci. On sam chciał przejść do historii jako Papież Rodziny.

Niedoceniany filar naszej wolności

Trzydzieści lat temu Jan Paweł II przyjechał do Polski po raz drugi od czasu wyboru na papieża. Jakie były okoliczności tej pielgrzymki?

Ta pielgrzymka była w pewnym sensie przesunięta w czasie. Pierwotnie planowano ją na sierpień 1982 roku. W Polsce trwał wówczas stan wojenny, władze bardzo się więc obawiały, że w tej niestabilnej sytuacji przyjazd Papieża bardzo wzmocni opozycję i pielgrzymka będzie zapalnikiem wielkiego buntu społecznego. Dlatego się na nią nie zgodziły, zwłaszcza że Ojciec Święty postawił od samego początku trzy wyraźne warunki: zniesienie stanu wojennego, zwolnienie więźniów politycznych oraz wznowienie dialogu społecznego z „Solidarnością”.



Stadion Dziesięciolecia, Warszawa, 17 czerwca 1983 r.

Władze z kolei były pod potężnym ciśnieniem zewnętrznym: Związek Sowiecki domagał się bardzo twardej i ostatecznej rozprawy z „Solidarnością”. W optyce przywódców kremlowskich nie mieściła się ta wizyta, która miała być elementem reanimacji ruchu związkowego w Polsce. Nie po to w końcu tak naciskali na Jaruzelskiego, żeby wprowadził stan wojenny i załatwił sprawę polskimi rękami, by teraz mieli zaakceptować zniszczenie w jakimś sensie tego dzieła przez wizytę Papieża. O naciskach ze strony Moskwy jest mowa również w korespondencji sekretarza episkopatu, arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego z Watykanem.

Dla części episkopatu, w tym kardynała Glempa i arcybiskupa Dąbrowskiego, stan wojenny był zresztą także mniejszym złem. Odnosili się też bardzo nieufnie do podziemnych struktur „Solidarności”, w której istotną rolę grali ludzie znani z indyferentnego, o ile nie wrogiego stosunku do Kościoła. Cały ten kompleks okoliczności spowodował, że w 1982 roku pielgrzymka nie mogła się odbyć.

A co się zmieniło między rokiem 1982 a 1983? Stan wojenny nie został zniesiony, dialog nie został podjęty, więźniowie nie zostali uwolnieni.

To prawda. Co więcej – została formalnie zakończona rozprawa z „Solidarnością”, ponieważ jesienią 1982 roku sejm PRL ostatecznie zdelegalizował „Solidarność” – wcześniej, w stanie wojennym, podobnie jak inne związki, była jedynie zawieszona. Nowa ustawa o związkach zawodowych dała możliwość funkcjonowania wyłącznie tym związkom, które zrzeszą się w OPZZ. Stworzono także wydmuszkę dialogu społecznego w postaci PRON. Władze chciały takimi pozornymi działaniami rozwiązać sytuację i skłonić Kościół do akceptacji tego stanu. Na to zgody nie było.



Belweder, Warszawa, 17 czerwca 1983 r. (fot. W. Laski/East News)

Z drugiej strony, ekipa generała Jaruzelskiego od samego początku dopatruje się w papieskiej wizycie pewnej szansy. Od 13 grudnia 1981 roku Polska jest w kompletnej izolacji dyplomatycznej i gospodarczej. Na Polskę nałożono sankcje ekonomiczne, przeciwko czemu zresztą Kościół i Papież protestuje, mówiąc, że dotyczą głównie społeczeństwa, a nie władzy. Praktycznie zerwane są wszelkie kontakty dyplomatyczne z Zachodem. Obecność Papieża miała tę izolację przełamać. Wizyta byłaby świadectwem normalizacji – taka jest ocena władzy. Dlatego już jesienią 1982 roku mówi się o nowym terminie – bez bliższego jego precyzowania, ale w roku 1983.

Niewątpliwie znaczenie ma również zmiana na Kremlu: umiera Breżniew, a jego następcą zostaje dotychczasowy szef Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego, czyli KGB – Jurij Andropow. Chciał on realizować wszystkie dotychczasowe cele, ale nieco innymi metodami. Widzi rzeczywistość w sposób bardziej złożony i stara się tworzyć jakieś pole manewru. Za jego rządów wizyta teoretycznie mogłaby się odbyć, byle służyła ich celom.

Moskwa musiała wyrazić zgodę na przyjazd Papieża – to nie ulega dla mnie żadnej wątpliwości, choć na temat samego procesu podejmowania tej decyzji, nie wiemy nic. Dla Moskwy był to również element odprężenia na arenie międzynarodowej. W ocenie Andropowa, świat stał wówczas u progu konfrontacji. Był on przekonany – jak dzisiaj wiemy, bezpodstawnie – że Ameryka szykuje się do zaskakującego pierwszego uderzenia jądrowego. W skali całego bloku rozpętał gigantyczną operację wywiadowczą, która miała doprowadzić do identyfikacji wszelkich śladów planu uderzenia nuklearnego na Związek Sowiecki. W ocenie Gromyki, takiego napięcia w polityce światowej nie było od czasów konfliktu karaibskiego.

Z drugiej strony, Andropow ogromnie się obawiał ożywienia religijnego, jakie ta wizyta może przynieść w Polsce i w krajach sąsiednich. Autentyczny niepokój zgłaszają od samego początku ekipy z Pragi i z Berlina Wschodniego. Zwłaszcza Husák jest głęboko przekonany, że to będzie nieszczęście dla Czechosłowacji. W jednej z rozmów z abp. Dąbrowskim szef urzędu ds. wyznań, Adam Łopatka protesty ze strony Czechosłowacji nazywa wręcz paranoją, ale – jak mówi – dla ich ekipy jest to realny wymóg.

Ostatecznie oficjalne zaproszenie od Henryka Jabłońskiego, przewodniczącego Rady Państwa, wychodzi w marcu 1983 roku. W tym samym czasie w imieniu Kościoła w Polsce zaproszenie formułuje kardynał Glemp. Pozostaje nadal kilka punktów spornych. Papież dalej nalega przede wszystkim na zwolnienie więźniów politycznych i otrzymuje zapewnienie, że zarówno to, jak i zniesienie stanu wojennego będą swoistą premią za udaną pielgrzymkę. Wcześniej, w grudniu 1982 roku, w ramach przygotowań do wizyty, stan wojenny został zawieszony.

Z jaką intencją Jan Paweł II przyjechał do swej ojczyzny w roku 1983?

Formalnym pretekstem była rocznica wiktorii wiedeńskiej. Nota bene, kiedy arcybiskup Dąbrowski powiedział Łopatce, że jednym z tematów pielgrzymki będzie Polska, jako przedmurze chrześcijaństwa i obrońca wartości w Europie Środkowo-Wschodniej, minister to komentuje: „Same trefne tematy! Nie będą się podobały naszym sąsiadom”. Oni bez przerwy patrzyli na reakcje sąsiadów... Pielgrzymka jest bardzo mocno zanurzona w kontekst międzynarodowy. Jej hasło brzmiało wprawdzie „Polsko, Ojczyzno moja, pokój tobie”, ale to wołanie o pokój Papieża – osoby na granicy dwóch światów – miało znaczenie ogólnoświatowe. Homilia Jana Pawła II podczas liturgii na warszawskim Stadionie Dziesięciolecia to wielkie wołanie o pokój w skali międzynarodowej, potępienie wojny. Te słowa wpisują się oczywiście w kontekst polski, ale są skierowane przede wszystkim do Waszyngtonu i Moskwy. Myślę zresztą, że żadna z pielgrzymek papieskich nie była śledzona z taką uwagą przez tak ogromną liczbę dziennikarzy na świecie, jak właśnie ta pielgrzymka.

Była to w pewnym sensie najtrudniejsza papieska pielgrzymka do Polski. Papież stał przed dylematem: jak wzmocnić rodaków, a jednocześnie nie legitymizować ekipy Jaruzelskiego i stanu wojennego.

Z tym właśnie dylematem związane były obawy części opozycji.

W podziemnych czasopismach pisano, że pielgrzymka może wywołać słomiany zapał, wypalić energię i de facto Jaruzelski będzie mógł powiedzieć, że panuje nad sytuacją i ma papieskie błogosławieństwo. Tak na szczęście się nie stało.



Lotnisko Katowice-Muchowiec, 20 czerwca 1983 r. (fot. PAP/CAF/Zbigniew Matuszewski)

W moim przekonaniu zasadniczą homilią skierowaną do Polaków była ta z Katowic-Muchowca, która jest nazywana „ewangelią pracy”. Papież bardzo wyraźnie określił w niej zakres praw i obowiązków świata pracy, z podkreśleniem prawa do wolnych związków zawodowych zarówno dla robotników, jak i dla rolników. Powołał się na porozumienia sierpniowe, mówiąc, że to jest nieprzedawniona karta naszej wolności, do której warto wrócić. Mówi też o porozumieniach ustrzyckich, w tym kontekście cytując wystąpienie prymasa Wyszyńskiego. To jest niezwykle mocne wsparcie dla tych wszystkich, którzy byli osieroceni po likwidacji „Solidarności”.

Inne przypomnienie wygłosił do Jaruzelskiego w Belwederze. Towarzyszył temu zupełnie niezwykły widok trzęsącego się generała. Wszyscy widzieli w telewizji, jak mu drży głos i trzęsą się kolana. Dyktator, który w mediach prezentował się jako ktoś twardy, silny i bezwzględny, przed Papieżem drży jak osika. Sztywnieje dopiero,

jak zaczyna mówić o sojuszniczej Armii Czerwonej, co – jak widać – jest dla niego mentalnym wzmocnieniem.

Niezwykle ważnym znakiem było spotkanie z Lechem Wałęsą w Dolinie Chochołowskiej. Teoretycznie było ono prywatne – nie było częścią oficjalnego programu pielgrzymki, nastąpiło w dniu wolnym, dniu odpoczynku Papieża w Tatrach. Papież ma prawo spotkać się wtedy, z kim chce – spotyka się więc z Lechem Wałęsą, ale co to oznacza? Dla wszystkich jest oczywiste, że Papież spotykając się w prywatnym czasie właśnie z nim wskazuje na te same wartości, których symbolem jest Lech Wałęsa. Pokazuje wszystkim, że „Solidarność” pozostaje głęboko w jego sercu i że on w nią wierzy. Oznacza to, że zostaje przerwany proces prywatyzacji Lecha Wałęsy. Dawało mu to możliwość powrotu na szerszą arenę życia publicznego. Nie bez powodu kilka miesięcy później Wałęsa otrzymuje nagrodę Nobla, co w moim przekonaniu bez spotkania z Papieżem byłoby niemożliwe. To był bardzo wyraźny i czytelny znak dla opinii międzynarodowej.

Jakie były skutki pielgrzymki w Polsce?

Trzeba przyznać, że władze dotrzymują słowa: 22 lipca 1983 Rada Państwa, która wprowadziła stan wojenny, formalnie go zniosła. Również w okolicach 22 lipca następuje dosyć powszechna amnestia, która obejmuje praktycznie wszystkich internowanych i część więzionych, choć część internowanych zostaje uwięzionych. Jednak liczba więźniów politycznych w Polsce radykalnie się zmniejsza. Doraźne gesty władza więc wykonuje, natomiast sprawy zasadniczej, czyli dialogu z opozycją, nie ma.

Po pielgrzymce nastąpiło swoiste ożywienie „Solidarności”. Na spotkaniach z Papieżem po raz pierwszy po 13 grudnia publicznie pojawiają się transparenty z nazwą Związku, ludzie krzyczą „Solidarność”. Sam pamiętam z pochodu, który się uformował po Mszy Świętej na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie, okrzyk: „Chodźcie z nami – dziś nie biją!”. To pokazywało pewien obszar wolności, który oczywiście zniknął wraz z wyjazdem Papieża, ale w pamięci ludzi pozostał. Co więcej – pozostała świadomość, że Papież jest duchowym opiekunem tego ruchu, co szczególnie wyraźnie widać po tym, z jakim uporem dążył do zorganizowania spotkania z Lechem Wałęsą.

Jak by Pan określił długofalowe skutki tej pielgrzymki? Czy to jest dla nas tylko wydarzenie z zamierzchłej historii – sprzed trzydziestu lat?

Trzy pielgrzymki Papieża – z lat 1979, 1983 i 1987 – to są trzy zasadnicze filary naszej wolności. Niestety, nie jest to utrwalone w naszej świadomości. Ta pielgrzymka wywołała gigantyczne emocje, była swoistym ładowaniem narodowego akumulatora. Ten ładunek pozwolił przetrwać do kolejnej pielgrzymki, a ta już otwierała drogę do wolności.

Przypomnę, że na spotkania z Papieżem w trakcie drugiej pielgrzymki przyszło ponad siedem milionów ludzi – według statystyk władz, czyli można sądzić, że naprawdę było ich znacznie więcej. Polacy po raz kolejny się policzyli. Wtedy było wiadomo, że ci, którzy przychodzą na spotkania z Papieżem, są za „Solidarnością” – tak to wtedy odbieraliśmy, nawet jeśli było to być może pewnym uproszczeniem. Był to wyraźny sygnał, że ten ruch i to hasło wciąż może liczyć na głęboki odzew w sercach Polaków. Po tej pielgrzymce

nastąpił pewien rozwój struktur „Solidarności”.

Nie byłoby też fenomenu księdza Jerzego Popiełuszki bez drugiej pielgrzymki, w którą się zaangażował i która była dla niego inspiracją duchową. On potem sięgał do tekstów z 1983 roku. Była też istotna dla świata, ponieważ po niej zostaje wznowiony proces KBWE i rozmowy na temat rozbrojenia w Genewie oraz konferencja przeglądowa KBWE w Madrycie, która wcześniej raczej kulała. Widoczny jest też proces dyplomatyczny odprężenia między Wschodem i Zachodem. Nie bez znaczenia jest też to, że ekipa Jaruzelskiego zdobyła sobie tą pielgrzymką pole manewru wobec Moskwy. Wcześniej jej zależność od niej była totalna – nie tylko polityczna, ale i gospodarcza, ponieważ w wyniku sankcji gospodarczych Polska była w dużej mierze uzależniona od dostaw ze Wschodu. Teraz ta zależność jest mniejsza, ponieważ dzięki tej pielgrzymce ekipa Jaruzelskiego otrzymała możliwość nawiązania dialogu na Zachodzie. Jaruzelski zaczyna być tam przyjmowany, zaczyna trochę jeździć i spoglądać trochę na Zachód, nie tylko na Wschód. Kolejna pielgrzymka z 1987 roku to pole manewru jeszcze powiększała.

Jan Paweł II w Sejmie RP

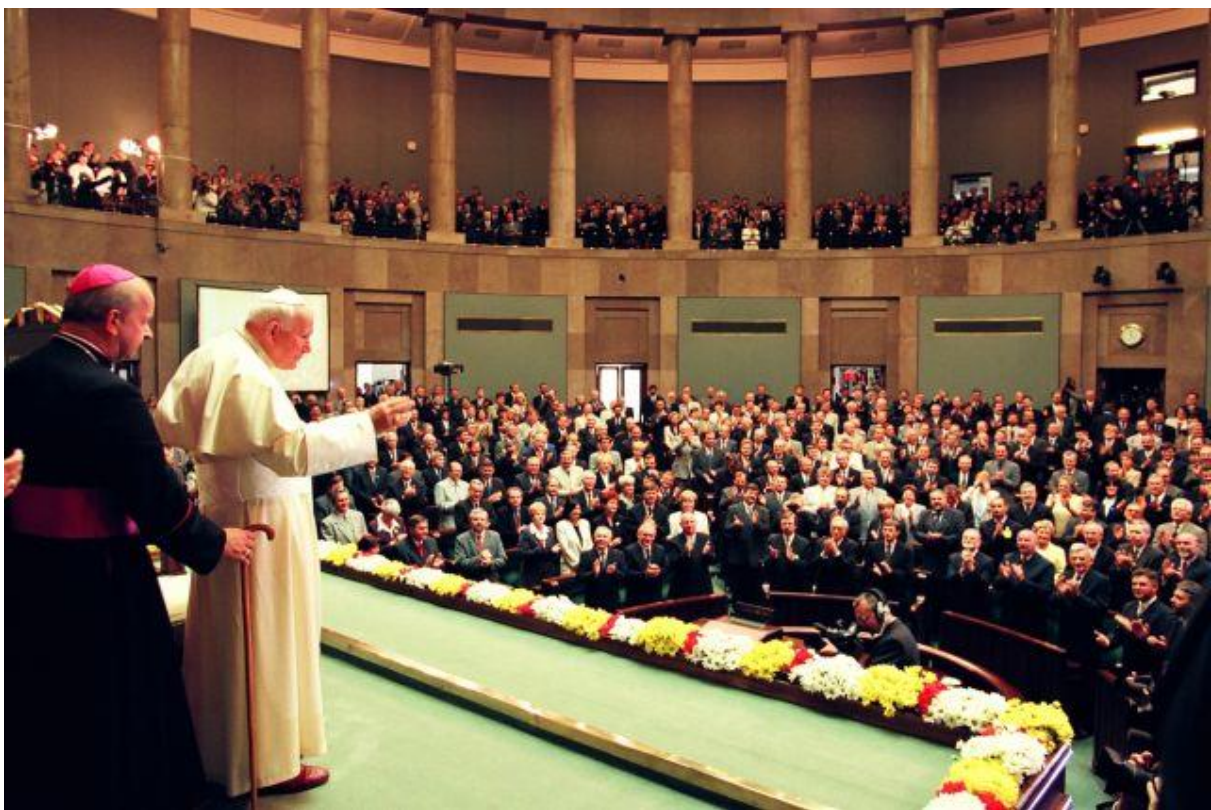
Wydarzyło się 11 czerwca 1999 r.

W trakcie swojego spotkania z parlamentarzystami Papież Jan Paweł II wygłosił na forum Uroczystego Zgromadzenia Posłów i Senatorów przesłanie, które niejednokrotnie przerywane było długo nie milknącymi brawami.

Po zakończeniu wystąpienia Ojca Świętego parlamentarzyści odśpiewali Hymn Narodowy.

Papież, nawiązując do słów "Marsz, marsz Dąbrowski, z ziemi włoskiej do Polski, pod Twoim przewodem złączym się z narodem", powiedział: Nikt nie przypuszczał, że w takim umundurowaniu. Ale nam się wydarzyło - dodał. Wtedy zebrani odśpiewali Papieżowi "Sto lat". "Bardzo państwu dziękuję. Niech was błogosławi Bóg Wszechmogący, Ojciec, Syn i Duch Święty.

Wiwat Król, wiwat Naród, wiwat wszystkie stany" - powiedział Jan Paweł II.



MATERIAŁY DLA UCZNIĄ NA KONKURS WIEDZY O JANIE PAWLE II cd.

Jan Paweł II – życie przed wyborem na papieża Karol Józef Wojtyła, tak bowiem nazywał się Jan Paweł II, urodził się 18 maja 1920 r. w

Wadowicach, niewielkim miasteczku nieopodal Krakowa, jako drugi syn Karola Wojtyły i Emilii (z domu Kaczorowskiej). Został ochrzczony w kościele parafialnym 20 czerwca 1920 r. przez ks. Franciszka Żaka, kapelana wojskowego. Rodzina Wojtyłów mieszkała w Wadowicach w kamienicy przy ulicy Kościelnej 7. Żyli skromnie. Jedynym źródłem utrzymania była pensja ojca – wojskowego urzędnika w Powiatowej Komendzie Uzupełnień w stopniu porucznika. Edmund, brat Karola, studiował medycynę w Krakowie i został lekarzem. Wojtyłowie mieli jeszcze jedno dziecko – Olgę, która zmarła zaraz po urodzeniu. W dzieciństwie Karola nazywano najczęściej zdrobnieniem imienia – Lolek. Uważano go za chłopca utalentowanego i wysportowanego. 13 kwietnia 1929 r. zmarła matka Karola a trzy lata później, w 1932 r., w wieku 26 lat, zmarł na szkarlatynę brat Edmund. Chorobą zaraził się od swojej pacjentki w szpitalu w Bielsku. Od września 1930 r. Karol rozpoczął naukę w 8-letnim Państwowym Gimnazjum Męskim im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Nie miał żadnych problemów z nauką, już w tym wieku, według jego katechetów, wyróżniała go także ogromna wiara. 14 maja 1938 r. Karol zakończył naukę w gimnazjum otrzymując świadectwo maturalne z oceną celującą. Latem tego roku wraz z ojcem przeniósł się do Krakowa i zamieszkali przy ul. Tynieckiej 10. Jesienią rozpoczął studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W lutym 1940 r. poznał osobę ważną dla swego rozwoju duchownego. Był to Jan Tyranowski, który prowadził dla młodzieży męskiej koło wiedzy religijnej. Uczestniczący w nim Wojtyła poznał wówczas i po raz pierwszy czytał pisma św. Jana od Krzyża. Podczas II wojny światowej 18 lutego 1941 r. po długiej chorobie zmarł ojciec Karola. Gdy Karol wrócił po pracy do domu zastał w nim nieżyjącego już ojca Wojna odebrała Karolowi

możliwość kontynuowania studiów, zaczął więc pracować jako robotnik w zakładach chemicznych Solvay. Początkowo w kamieniołomie w Zakrzówku a potem w oczyszczalni sody w Borku Falęckim. W 1942 r. postanowił studiować teologię i wstąpił do tajnego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie, gdzie 1 listopada 1946 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk kardynała Adama Sapiehy. 2 listopada jako neoprezbiter odprawił Mszę św. prymicyjną w krypcie św. Leonarda w katedrze na Wawelu. 15 listopada wyjechał do Rzymu, aby kontynuować tam studia, które ukończył w 1948 r. W lipcu 1948 r. na okres 7 miesięcy Karol został skierowany do pracy w parafii **Niegowić**, gdzie spełniał zadania wikarego i katechety. W marcu 1949 r. został przeniesiony do parafii św. Floriana w Krakowie, gdzie jego wielką pasją stało się duszpasterstwo młodzieży akademickiej. Zastąpił on z organizowanych przez siebie wyjazdów ze studentami w góry i nad jeziora. Przez młodzież był nazywany „Wujkiem”. U św. Floriana Karol Wojtyła zorganizował pierwsze w historii parafii rekolekcje dla chorych. W 1958 r. Karol Wojtyła został mianowany biskupem pomocniczym Krakowa. Konsekracji biskupiej ks. Karola Wojtyły dokonał 28 września 1958 r. w katedrze na Wawelu metropolita krakowski i lwowski, arcybiskup Eugeniusz Baziak. Na okres biskupstwa Karola przypadły obrady Soboru Watykańskiego II, w których aktywnie uczestniczył. Jako biskup przyjął, zgodnie z obyczajem, hasło przewodnie swej posługi „Totus Tuus” (łac. „Cały Twój”), kierował je do Maryi - Matki Chrystusa. Również na swoim herbie papieskim Jan Paweł II umieścił później złotą literę „M” oznaczającą Maryję. 30 grudnia 1963 r. Karol Wojtyła został mianowany arcybiskupem metropolitą krakowskim. 26 czerwca 1967 r. został kardynałem.

Pontyfikat Jana Pawła II ♣ pontyfikat – okres sprawowania władzy przez papieża, ♣ konklawe – zebranie kolegium kardynalskiego, które wybiera papieża. 29 września 1978 roku zmarł Jan Paweł I, którego pontyfikat trwał zaledwie 33 dni. Na zwołanym po jego śmierci konklawe w 8. głosowaniu 16 października 1978 roku Wojtyła został wybrany na papieża i przybrał imię Jan Paweł II. Biały dym z komina na kaplicy Sykstyńskiej zwiastował wybór nowego papieża. Wynik wyboru ogłoszono o godz. 16:16. Tuż po wyborze na papieża Karol Wojtyła usłyszał, że ma wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie. Słowa te skierował do niego kardynał Stefan Wyszyński. Jan Paweł II był 264 z kolei papieżem w historii Kościoła, pierwszym papieżem z Polski, jak również pierwszym po 455 latach biskupem Rzymu, nie będącym Włochem. Osobistym sekretarzem Jana Pawła II przez cały pontyfikat był arcybiskup Stanisław Dziwisz, który był także jego przyjacielem i powiernikiem. Pielgrzymki Jana Pawła II Charakterystycznym elementem pontyfikatu Jana Pawła II były podróże zagraniczne. Odbył ich 104, odwiedzając wszystkie zamieszkane kontynenty. W pierwszą podróż apostolską (pielgrzymkę) Jan Paweł II udał się w styczniu 1979 r. do Ameryki Łacińskiej. Odwiedził wtedy Meksyk, ale także Dominikanę i Wyspy Bahama. W wielu miejscach, które odwiedził, nigdy przedtem nie postawił stopy żaden papież. Był m.in. pierwszym papieżem, który odwiedził Wielką Brytanię. W 2000 roku papież spełnił kolejne ze swych marzeń - stanął na Ziemi Świętej. Do końca niespełnione zostało papieskie marzenie o odwiedzeniu Rosji. Jan Paweł II Nigdy nie odwiedził też Chin. Najdłuższa pielgrzymka to na Daleki Wschód (Bangladesz, Singapur), Fidżi, Nowa Zelandia, Australia i Seszele - 48 974 km, zaś najkrótsza pielgrzymka to do San Marino - 470 km.

Ostatnią, 104 podróż apostolską Jan Paweł II odbył w 2004 roku do Francji. Jan Paweł II jako papież najwięcej razy odwiedził m.in. Polskę (9 razy), USA (7 razy), Francję (7 razy). Jan Paweł II odbył także blisko 100 (dokładnie 94) podróży na terenie Włoch. Odwiedził 301 rzymskich parafii na 334 istniejące. Jego celem było dotarcie do wszystkich parafii. Zabrakło niewiele. Podczas wszystkich pielgrzymek przebył ponad 1,6 miliona kilometrów, co odpowiada 40-krotnemu okrążeniu ziemi wokół równika i czterokrotnej odległości między ziemią a księżycem. Podróże apostolskie do Polski:

- I pielgrzymka (2–10 czerwca 1979)
- II pielgrzymka (16–23 czerwca 1983)
- III pielgrzymka (8–14 czerwca 1987)
- IV pielgrzymka (1–9 czerwca, 13–20 sierpnia 1991)
- V pielgrzymka (22 maja 1995)
- VI pielgrzymka (31 maja–10 czerwca 1997)
- VII pielgrzymka (5–17 czerwca 1999)
- VIII pielgrzymka (16–19 sierpnia 2002)

W czerwcu 1979 r. Jan Paweł II odbył swą pierwszą, jako Papież pielgrzymkę do Polski (była to jego druga jako papieża pielgrzymka zagraniczna). Podczas homilii wygłoszonej 2 czerwca 1979 r. na placu Zwycięstwa w Warszawie padły słowa, które doprowadziły do rozpadu tzw. bloku komunistycznego. "Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!"

Zamach na Jana Pawła II W dniu 13 maja 1981, podczas audiencji generalnej na Placu św. Piotra w Rzymie o godzinie 17:19, Jan Paweł II został postrzelony przez tureckiego zamachowca Mehmet Ali Agca postrzelił go w brzuch oraz rękę. Ranny papież osunął się w ramiona stojącego za nim sekretarza Dziwisza. Ochrona przewiozła Jana Pawła II do polikliniki Gemelli (którą później z racji na długość czasu w niej spędzonego nazywał „trzecim Watykanem”), gdzie poddano papieża sześciogodzinnej operacji. Do pełni zdrowia jednak nigdy nie wrócił. Papież wierzył, że swoje ocalenie nie

zawdzięczał tylko szczęściu. Wyraził to słowami: Jedna ręka strzelała, a inna kierowała kulę. Wierni dostrzegli pewien związek. Zamach miał miejsce 13 maja, podobnie jak pierwsze objawienie Matki Boskiej w Fatimie w roku 1917. Przestrzelony podczas zamachu pas sutanny Jana Pawła II znajduje się w sanktuarium na Jasnej Górze w Częstochowie. Jan Paweł II spędził na 3 rehabilitacji w szpitalu 22 dni. Potem wielokrotnie cierpiał z powodu różnorodnych dolegliwości będących następstwem postrzału. Papież nigdy nie ukrywał swoich niedomagań przed wiernymi, ukazując wszystkim oblicze zwykłego człowieka poddanego cierpieniu. W 1983 roku Jan Paweł II odwiedził Alego Agcę w więzieniu i wybaczył mu. Choroba i śmierć Jana Pawła II Jan Paweł II od początku lat 90. cierpiał na postępującą chorobę Parkinsona. Przez ostatnie dwa miesiące życia Jan Paweł II wiele dni spędził w szpitalu i nie udzielał się publicznie. Przeszedł grypę i zabieg tracheotomii, wykonany z powodu niewydolności oddechowej. W czwartek 31 marca Jan Paweł II po raz ostatni pojawił się publicznie. 2 kwietnia o godz. 21.37 osobisty papieski lekarz Renato Buzzonetti stwierdził śmierć Jana Pawła II. Ojciec Święty Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 r. po zakończeniu Apelu Jasnogórskiego, w pierwszą sobotę miesiąca i wigilię Święta Miłosierdzia Bożego, w 9666 dniu swojego pontyfikatu. Pogrzeb Jana Pawła II Pogrzeb Jana Pawła II odbył się w piątek 8 kwietnia 2005 r. na placu św. Piotra w Watykanie. Trumnę z prostych desek z drewna cyprysowego (symbolu nieśmiertelności) ustawiono wprost na rozłożonym na bruku placu św. Piotra dywanie. Zgodnie z tradycją do trumny z ciałem Jana Pawła II włożono zapieczętowany w specjalnej metalowej tubie, napisany po łacinie jego krótki życiorys. Taki dokument nosi nazwę: rogito. Do trumny został włożony także woreczek z medalami wybitymi w czasie

pontyfikatu Jana Pawła II. Mszy świętej koncelebrewanej przez kilka tysięcy kardynałów, arcybiskupów, biskupów i patriarchów katolickich Kościołów wschodnich przewodniczył kardynał Joseph Ratzinger (który 11 dni później został następcą zmarłego papieża). Uczestniczyło w niej na placu św. Piotra ok. 300 tysięcy wiernych oraz 200 prezydentów i premierów, a także przedstawiciele różnych religii światowych, w tym duchowni islamscy i żydowscy. Wielu zgromadzonych na uroczystości ludzi miało ze sobą transparenty z włoskim napisem *santo subito* ("święty natychmiast"). W całym Rzymie przed ekranami rozstawionymi w wielu miejscach miasta zgromadziło się 5 mln ludzi, w tym ok. 1,5 mln Polaków. Po zakończeniu nabożeństwa żałobnego, w asyście duchownych z najbliższego otoczenia, papież został pochowany w podziemiach bazyliki św. Piotra na Watykanie, w krypcie Jana XXIII. Grobowiec, przykryty marmurową płytą z napisem *Ioannes Paulus II 16 X 1978 – 2 IV 2005*, jest spełnieniem zapisu z testamentu, który mówił o „prostym grobie w ziemi”. Grobowiec Jana Pawła II znajduje się w pobliżu miejsca, gdzie według tradycji znajduje się grobowiec św. Piotra. W złożeniu trumny uczestniczyli jedynie najbliżsi współpracownicy papieża, arcybiskupi Stanisław Dziwisz i Piero Marini. Testament Jana Pawła II Jest to dokument napisany przez papieża Jana Pawła II i opieczętowany papieską pieczęcią, który odpowiada ostatniej woli ludzi świeckich. Testament ten wzorowany był na testamencie papieża Pawła VI. Jan Paweł II pisał swój testament właściwie przez cały pontyfikat. Pierwszy wpis w testamencie jest datowany na 6 marca 1979, a ostatni na 17 marca 2000 roku. Poszczególne wpisy powstawały w czasie papieskich rekolekcji. Dokument jest napisany po polsku i zawiera między innymi polecenia dotyczące jego pochówku w ziemi, bez sarkofagu,

oraz spalenia prywatnych zapisków. Polecenie odnośnie pochówku zostało wypełnione - papież spoczął w podziemiach Bazyliki św. Piotra w Watykanie (Grotach watykańskich) w ziemi, bez sarkofagu. Wykonawcą ostatniej woli Jana Pawła II ma być jego wieloletni osobisty sekretarz - kardynał Stanisław Dziwisz. Testament odczytali przed kolegium kardynałów po śmierci Jana Pawła II kamerling Eduardo Martínez Somalo i kardynał Joseph Ratzinger, późniejszy papież. Został opublikowany po polsku i po włosku 7 kwietnia 2005.

4 Proces beatyfikacyjny 13 maja 2005 r. papież Benedykt XVI (następca Jana Pawła II) zezwolił na natychmiastowe rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II, udzielając dyspensy od pięcioletniego okresu oczekiwania od śmierci kandydata, jaki jest wymagany przez prawo kanoniczne. Formalny proces rozpoczął się 28 czerwca 2005 r. Postulatorem został polski ksiądz Sławomir Oder.

19 grudnia 2009 papież Benedykt XVI podpisał dekret o heroicznosci cnót Jana Pawła II. 14 stycznia 2011 Papież Benedykt XVI podpisał dekret o cudzie, wyznaczył na dzień 1 maja 2005 r. beatyfikację papieża Jana Pawła II, której dokona osobiście w Watykanie na placu św. Piotra. 12 stycznia 2011 komisja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zaaprobowała cud za wstawiennictwem Jana Pawła II mający polegać na uzdrowieniu francuskiej zakonnicy. 1 maja 2011 ok. godz. 10: 40 nastąpiła beatyfikacja Jana Pawła II (Jan Paweł II został ogłoszony błogosławionym) podczas uroczystej mszy świętej na placu Św. Piotra w Rzymie. Nabożeństwo prowadził papież Benedykt XVI. Liczba wiernych uczestniczących w nabożeństwie jest szacowana przez włoską policję na milion osób, w tym kilkadziesiąt tysięcy Polaków. Relikwiarz zawierający krew papieża wniosła polska zakonnica Tobianna Sobótka. Benedykt XVI ogłosił oficjalnie, że dniem wspomnienia liturgicznego bł. Jana Pawła

II będzie 22 października – data inauguracji pontyfikatu w 1978 r. Zwyczaj Jana Pawła II Za pontyfikatu Jana Pawła II, dzięki samemu papieżowi, nastąpiły ogromne zmiany w Watykanie. Zaraz po swoim wyborze na Stolicę Apostolską Jan Paweł II nie pozwolił prymasowi Wyszyńskiemu uklęknąć przed sobą. Pierwsze przemówienie wygłosił po włosku, a więc w języku narodu, do którego przemawiał. Do tej pory przyjęte było, że papież zawsze swoje pierwsze przemówienie wygłasza po łacinie. Do kolejnych nowości w tym pontyfikacie należą: - liczne pielgrzymki (zagraniczne oraz parafii we Włoszech), - zwyczaj całowania ziemi kraju, do którego przybywał z pielgrzymką, - msze święte dla wielkich tłumów, organizowane na stadionach, lotniskach, placach itp., - wygłaszanie całych homilii lub choćby krótkich sentencji w języku kraju, do którego przybywał z pielgrzymką (porozumiewał się swobodnie w językach: polskim, włoskim, francuskim, niemieckim, angielskim, hiszpańskim, portugalskim, łacinie i klasycznej grece), - spotkania z duchownymi innych wyznań oraz odwiedziny świątyń różnych religii (chrześcijańskich oraz niechrześcijańskich), - udział w przedsięwzięciach artystycznych: koncertach, występach zespołów, projekcjach filmowych, - prywatne spotkania z wiernymi, - bezpośrednie spotkania z ludźmi w trakcie pielgrzymek, żarty i bezpośredniość w kontaktach z ludźmi. Ciekawostki - Pontyfikat Jana Pawła II (26 i pół roku) był drugi co do długości w dziejach Kościoła. Najdłużej – 32 lata – sprawował swój urząd Pius IX (nie licząc pontyfikatu Piotra – pierwszego następcy Jezusa). - Jan Paweł II był poliglotą. Oprócz języka ojczystego biegle posługiwał się 5 - Podczas pontyfikatu Jana Pawła II ponad 300 milionów ludzi przeszło na katolicyzm. - Papież Jan Paweł II mianował 232 kardynałów (w tym 9 Polaków), beatyfikował 1343 błogosławionych (w tym 154

Polaków) i kanonizował 482 świętych (w tym 11 Polaków). - Jan Paweł II dokonał najliczniejszej w dziejach beatyfikacji. 11 marca 2001 r. na ołtarze wyniósł 233 obrońców wiary - księży, zakonników i zakonnic oraz świeckich, zamordowanych podczas wojny domowej w Hiszpanii przez wojska republikańskie. - Jan Paweł II w październiku 2002 roku ustanowił w modlitwie różańcowej nowe Tajemnice - Tajemnice Światła.

Jan Paweł II był pierwszym papieżem czytającym bez okularów. Był również pierwszym papieżem noszącym zegarek na rękę. Poza tym Karol Wojtyła był również pierwszym papieżem jeżdżącym na nartach, uprawiającym wspinaczkę górską, pływającym kajakiem. Pierwszym w dziejach Słowianinem wybranym na głowę Kościoła. Był również największym podróżnikiem wszechczasów spośród wszystkich papieży. - Ulubioną piosenką Jana Pawła II była oazowa piosenka „Barka”. Jan Paweł II wspominał, że miał ją w uszach, gdy usłyszał wyrok konklawe, że został Papieżem. - Ulubione ciastka papieża to kremówki - Najbardziej znane filmy biograficzne o Janie Pawle II to: • Z dalekiego kraju • Jan Paweł II. Szukałem Was • Świadectwo • Karol – człowiek, który został papieżem • Karol – papież, który pozostał człowiekiem • Z Dalekiego Kraju - Jan Paweł II Twórczość literacka Karola Wojtyły - papieża Jana Pawła II Jan Paweł II był papieżem niezwykłym - sprawował posługę kapłańską, przez kilkadziesiąt lat kierował Kościołem Katolickim, niestrudzenie pielgrzymował po świecie, apelował o pokój... Był jednak nie tylko osobą duchowną, autorytetem moralnym, lecz również pisarzem. Od najmłodszych lat interesował się teatrem i literaturą. Opublikował kilka dramatów, zbiory poezji, rozważania, myśli i opracowania filozoficzne. Bibliografia dzieł papieża Jana Pawła II: 1940 - "Hiob", "Jeremiasz" (sztuki teatralne) 1946 - "Pieśń o Bogu ukrytym" 1950 -

"Brat naszego Boga" (sztuka teatralna) 1960 - "Przed sklepem jubilera" 1975 - "Rozważania o śmierci" 1979 - "Myśląc ojczyzna". 1994 - "Przekroczyć próg nadziei" (wywiad - rzeka udzielony włoskiemu dziennikarzowi Vittorio Massoriemu) 1996 - "Dar i Tajemnica" 2002 - "Autobiografia" 2003 - "Tryptyk Rzymski" 2004 - "Wstańcie! Chodźmy!" 2005 - "Pamięć i tożsamość" Najśłynniejsze słowa Jana Pawła II – Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Otwórzcie drzwi Jego zbawczej władzy, otwórzcie jej granice państw, systemy ekonomiczne i polityczne, szerokie obszary kultury, cywilizacji i rozwoju. Nie lękajcie się! Chrystus wie, co kryje się we wnętrzu człowieka. Jedynie On to wie! Dziś człowiek tak często nie wie, co nosi w sobie, w głębi swej duszy, swego serca. Jak często jest niepewny sensu swego życia na tej ziemi. Ogarnia go zwątpienie, które przeradza się w rozpacz. (Plac św. Piotra, 22 października 1978) – Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi! (podczas I pielgrzymki do Polski – kazanie podczas Mszy Św. na Placu Zwycięstwa w Warszawie w Wigilie Zesłania Ducha Świętego, 2 czerwca 1979 6 – Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczeplił w ludzkim sercu pragnienie poznania jego samego, aby człowiek - poznając Go i miłując - mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie. (Encyklika "Fides et ratio") – Musicie być mocni. Drodzy bracia i siostry! Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej Wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie pozwala zasmucać Ducha Świętego! Musicie być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć... Musicie być mocni miłością, która cierpliwa

jest, łaskawa jest... (Błonia Krakowskie, 1979) – Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka. (Nowy Jork, 2 października 1979) – Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza modlitwa będzie pokorna. Niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się tej nadziei może sprzeciwiać. (Częstochowa, 18 czerwca 1983) – Po upadku jednego muru, tego widzialnego, jeszcze bardziej odsłonił się inny mur, niewidzialny, który nadal dzieli nasz kontynent - mur, który przebiega przez ludzkie serca. Jest on zbudowany z lęku i agresji, z braku zrozumienia dla ludzi o innym pochodzeniu, kolorze skóry, przekonaniach religijnych, z egoizmu politycznego i gospodarczego oraz z osłabienia wrażliwości na wartość życia ludzkiego i godność każdego człowieka. Nawet niewątpliwe osiągnięcia ostatniego okresu na polu gospodarczym, politycznym i społecznym nie przesłaniają istnienia tego muru. Jego cień kładzie się na całej Europie. (Gniezno, 3 czerwca 1997) – Nie ma wolności bez solidarności! Dzisiaj wypada powiedzieć: nie ma solidarności bez miłości, więcej! nie ma przyszłości człowieka i narodu. (Sopot, 5 czerwca 1999) – Europa nie może być zamknięta dla samej siebie. Ona musi być otwarta na wszystkich i gotowa do dialogu i współpracy ze wszystkimi. Czy Europa jest świadoma tego, że jej powołaniem jest być latarnią dla współczesnej cywilizacji? Czy jest zdeterminowana, aby uczynić wszystko dla zjednoczenia i samej dać świadectwo jedności w podzielonym świecie? Czy jest gotowa, aby być zaczynem pokoju i solidarności?

(Madryt, 3 maja 2003)

Jan Paweł II jako Ojciec Święty pielgrzymował do Polski osiem razy:

I pielgrzymka (2–10 czerwca 1979)

Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II przebiegała pod hasłem „Gaude Mater Polonia” (Ciesz się, Matko Polsko). Jej celem był udział papieża w obchodach 900. rocznicy śmierci św. Stanisława – patrona Polski. Ojciec Święty odwiedził wówczas: Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Oświęcim i Nowy Targ. Łącznie w spotkaniach z Papieżem w czasie I pielgrzymki uczestniczyło ok. 10 mln Polaków. Najwięcej wiernych przybyło na Mszę św. odprawioną przez Jana Pawła II na krakowskich Błoniach – 2 mln.

W pierwszym dniu pielgrzymki, 2 czerwca na pl. Zwycięstwa (ob. Piłsudskiego) w stolicy padły słynne później słowa: „Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II , papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech **zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!**”. Ostatnie dwa zdania tego wezwania stały się jednym z pierwszych haseł powstałej rok później "Solidarności".

II pielgrzymka (16–23 czerwca 1983)

Odbyła się w okresie stanu wojennego. Pielgrzymka przebiegała pod hasłem: „Pokój Tobie, Polsko - Ojczyzno moja!”. Jan Paweł II odwiedził: Warszawę, Niepokalanów, Częstochowę, Poznań, Katowice, Wrocław, Górę św. Anny i Kraków. Podczas pielgrzymki Jan Paweł II dokonał trzech beatyfikacji: w Poznaniu Urszuli Ledóchowskiej, a w Krakowie na Błoniach – Alberta Chmielowskiego i Rafała Kalinowskiego. Wziął też udział w obchodach 600-lecia obecności Maryi w wizerunku częstochowskim i zostawił jako wotum

Matce Bożej pas sutanny, przestrzelony 13 maja 1981 r. podczas zamachu na Placu św. Piotra. Według raportów dostarczonych przez Służbę Bezpieczeństwa we mszach i spotkaniach z papieżem uczestniczyło 7 milionów osób. Miesiąc po papieskiej pielgrzymce do Ojczyzny (22 lipca 1983 r.) gen. Jaruzelski zniósł w Polsce stan wojenny.

III pielgrzymka (8–14 czerwca 1987)

Trzecia pielgrzymka przebiegała pod hasłem „Do końca ich umiłował”. Tematyka homilii papieskich podczas tej wizyty koncentrowała się wokół Eucharystii. Jan Paweł II odwiedził: Warszawę, Lublin, Tarnów, Kraków, Szczecin, Gdynię, Gdańsk, Częstochowę i Łódź. Jednym z głównych celów trzeciej pielgrzymki Ojca Świętego był jego udział w II Krajowym Kongresie Eucharystycznym. Z okazji tej wizyty skomponowana też została specjalnie pieśń „Panie, dobry jak chleb”. Jan Paweł II dokonał też dwóch beatyfikacji – Karoliny Kózkówny i biskupa Michała Kozala. We wszystkich spotkaniach z Ojcem Świętym wzięło udział 5 milionów Polaków.

IV pielgrzymka (1–9 czerwca, 13–20 sierpnia 1991)

Czwarta Pielgrzymka pod hasłem „Bogu dziękujcie, ducha nie gości” i była pierwszą pielgrzymką do wolnej Polski. Przebiegała w dwóch etapach: od 1 do 9 czerwca oraz od 13 do 16 sierpnia 1991 r. W czasie pierwszego etapu Jan Paweł II odwiedził: Koszalin, Rzeszów, Przemyśl, Lubaczów, Kielce, Radom, Łomżę, Białystok, Olsztyn, Włocławek, Płock i Warszawę. W swoich homiliach papież koncentrował się na Dekalogu. Dokonał beatyfikacji bp. Józefa Sebastiana Pelczara, matki Bolesławy Lament, o. Rafała Chylińskiego i Anieli Salawy.

W drugim etapie wizyty Jan Paweł II odwiedził: Kraków, Wadowice i Częstochowę. Głównym celem tej wizyty było przewodniczenie obchodom VI Światowego Dnia Młodzieży, które miały miejsce w Częstochowie.

V pielgrzymka (22 maja 1995)

Piąta pielgrzymka była najkrótszą i nieoficjalną wizytą Jana Pawła II w Polsce. Trwała tylko jeden dzień. Hasło wizyty w brzmiało: „Zło dobrem zwyciężaj”.

Papież odwiedził wówczas Skoczów, gdzie urodził się – kanonizowany przez Jana Pawła II poprzedniego dnia – św. Jan Sarkander. Ojciec Święty zawitał również do Bielsko-Białej i Żywca. W swoich homiliach zwrócił uwagę na problem nietolerancji wobec

ludzi wierzących. W spotkaniach z papieżem uczestniczyło łącznie 500 tysięcy osób.

VI pielgrzymka (31 maja–10 czerwca 1997)

Przebiegała pod hasłem „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki”. Papież Jan Paweł II odwiedził wówczas: Wrocław, Legnicę, Gorzów Wielkopolski, Gniezno, Poznań, Kalisz, Częstochowę, Zakopane, Ludźmierz, Kraków, Duklę i Krosno. W Gnieźnie wziął udział w obchodach tysiąclecia śmierci św. Wojciecha nawiązujących do Zjazdu Gnieźnieńskiego. Natomiast w Krakowie papież uczestniczył w obchodach 600 – lecia utworzenia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dokonał też kanonizacji św. Jadwigi królowej i św. Jana z Dukli. W Zakopanem Jan Paweł II beatyfikował matkę Bernardynę Jabłońską i matkę Marię Karłowską. We wszystkich spotkaniach z Ojcem Świętym wzięło udział ponad sześć milionów Polaków.

VII pielgrzymka (5–17 czerwca 1999)

Była najdłuższą wizytą Jana Pawła II w Polsce. Hasło pielgrzymki brzmiało: „Bóg

jest miłością”. Papież odwiedził aż 22 miejscowości m.in.: Gdańsk, Sopot, Elbląg, Licheń, Bydgoszcz, Toruń, Ełk, Siedlce, Warszawę, Sandomierz, Zamość, Sosnowiec, Kraków. W spotkaniach z papieżem uczestniczyło łącznie 10 milionów wiernych.

Podczas siódmej pielgrzymki Jan Paweł II rozważał przede wszystkim 8 ewangelicznych błogosławieństw. Wzywał także do nawrócenia w obliczu nadchodzącego Wielkiego Jubileuszu chrześcijaństwa. Dnia 16 czerwca w Starym Sączu papież kanonizował bł. Kingę, dokonał też 111 beatyfikacji (w tym beatyfikacji 108 Męczenników II Wojny Światowej). Z kolei podczas spotkania z mieszkańcami Wadowic na rynku swojego rodzinnego miasta papież dowcipnie i ze wzruszeniem wspominał swoje dzieciństwo i młodość. Niezaplanowanym wcześniej punktem papieskiej pielgrzymki były odwiedziny w domu państwa Bożeny i Stanisława Milewskich, mieszkańców podsuwalskiej wsi Leszczewo.

VIII pielgrzymka (16–19 sierpnia 2002)

Hasłem ostatniej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski było „Bóg bogaty w miłosierdzie”. Papież odwiedził wówczas tylko dwa miasta – Kraków i Kalwarię Zebrzydowską. Głównym celem pielgrzymki było poświęcenie Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach. Podczas tej ostatniej, pożegnalnej wizyty w Ojczyźnie Jan Paweł II nawiedził również katedrę wawelską i modlił się przy grobie rodziców na Cmentarzu Rakowickim. Przeleciał też nad Tatrami i Wadowicami, swoim rodzinnym miastem. W uroczystościach z udziałem Ojca Świętego uczestniczyło 3,5 mln osób.

Matka Teresa z Kalkuty (imię świeckie: *Agnes Gonxha Bojaxhiu*) (ur. w 1910 roku w Skopje w Imperium Otomańskim, obecnie w Macedonii, zm. w 1997 w Kalkucie w Indiach), albańska zakonnica, błogosławiona Kościoła katolickiego beatyfikowana przez Jana Pawła II w 2003 roku. Założycielka zgromadzenia Misjonarek Miłości, niosącego pomoc duchową i materialną ciężko chorym, bezdomnym i wykluczonym w kilkudziesięciu krajach świata, w szczególności w Indiach. Laureatka Pokojowej Nagrody Nobla w 1979 roku.

Związki z Janem Pawłem II

Matka Teresa kilkakrotnie spotkała się z papieżem podczas swoich wizyt w Watykanie, oraz podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Indii w 1986 roku oraz III pielgrzymki do Polski, która zbiegła się z pobytem zakonnicy w naszym kraju. W maju 1988 roku Stolica Apostolska założyła specjalny fundusz darczyńców *Dono di Maria*, którego celem jest zbieranie środków wspierających działalność Misjonarek Miłości^[2].

Jan Paweł II o Matce Teresie

3 lutego 1986 papież odwiedził Kalkutę i prowadzony przez Matkę Teresę dom zakonny *Nirmal Hridaj* połączony z hospicjum i szpitalem. Powiedział tam m.in:

Gdy Jezus Chrystus uczył swoich uczniów, w jaki sposób mogą najlepiej okazać Mu swą miłość, powiedział im: "Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25, 40). Trud Matki Teresy i Misjonarek Miłości, trud wielu ludzi, którzy pełnią tu posługę, jest wyrazem prawdziwego umiłowania Jezusa w osobach tych, których społeczeństwo uważa często za owych "braci mniejszych". *Nirmal Hridaj* to miejsce cierpienia; miejsce, które dobrze zna udrękę i ból; dom nędzy i umierających. Ale *Nirmal Hridaj* to także miejsce nadziei; dom wybudowany z męstwem i wiarą; dom, w którym panuje miłość, dom wypełniony miłością.

W *Nimal Hridaj* tajemnica ludzkiego cierpienia łączy się z tajemnicą wiary i miłości. Z tego spotkania rodzą się najgłębsze pytania o istotę ludzkiego istnienia. Duch ludzki i ludzkie ciało wypełnione bólem wołają: Dlaczego? Jaki jest cel cierpienia? Dlaczego muszę umrzeć? Zaś odpowiedź na te pytania, często bez słów, milczący wyraz dobroci i współczucia, jest pełna uczciwości i wiary: Nie potrafię w pełni odpowiedzieć na wszystkie twoje pytania;, nie potrafię w pełni uwolnić cię od cierpienia. Ale jednego jestem pewien: Bóg kocha Cię wieczną miłością. Jesteś Mu drogi. A w nim i ja Kocham Cię także. Albowiem w Bogu jesteśmy prawdziwie braćmi i siostrami.

— Jan Paweł II, *Dzieła zebrane* t. XII, s. 49^[3].

8 czerwca 1987 podczas spotkania z zakonnicami klauzurowymi w archikatedrze świętego Jana w Warszawie, Jan Paweł II imiennie zwrócił się do obecnej w świątyni Matki Teresy:

Wreszcie trudno nie stwierdzić, że jest też z nami dzisiaj niezwykle gość — Matka Teresa z Kalkuty, która wiemy dobrze, co reprezentuje w Kościele dzisiejszym. A prócz tego od siebie chcę dodać, że pod względem podróży apostolskich bardzo wydatnie i chyba z sukcesem konkuruje z papieżem.

Przemówienie do zakonnice klauzurowych zgromadzonych w archikatedrze św. Jana, Warszawa, 8 czerwca 1987^[4].

Odwiedzając w 1999 roku subkontynent indyjski po raz drugi w trakcie swego pontyfikatu, papież wspominał o postaci Matki Teresy podczas modlitwy *Anioł Pański* w New Delhi:

Niech Bóg was wszystkich błogosławi. Z tego kraju, gdzie spoczywają doczesne szczątki Matki Teresy z Kalkuty, ukazujcie całemu Kościołowi, że nie zapominać jej świadectwa ewangelicznej miłości, którą darzyła zwłaszcza najuboższych z ubogich. Matka Teresa kocha Indie, i jest z narodem Indii na zawsze.

— Rozważanie z 7 listopada 1999 roku^[5].

Beatyfikacja Matki Teresy w 2003 roku

Proces beatyfikacyjny Matki Teresy rozpoczął się wkrótce po śmierci zakonnicy, pod koniec 1997 roku. W 2002 roku uznano za cud uzdrowienie Hinduski Moniki Besry z guza żołądka za wstawiennictwem Matki Teresy. Część lekarzy indyjskich kwestionowała jednak możliwość interwencji nadnaturalnej, która przyczyniła się do ustąpienia schorzeń jamy brzusznej u Hinduski^[6].

Podczas Mszy beatyfikacyjnej w Watykanie, w homilii Jan Paweł II w następujący sposób podsumował życie zakonnicy z Kalkuty:

Służyła samemu Jezusowi, ukrytemu w cierpiących osobach najuboższych z ubogich. Matka Teresa ukazuje wyraziście najgłębsze znacznie służby - akt miłości wobec głodnych, spragnionych, przybyszów, nagich, chorych, uwięzionych (po. Mt 25, 34-36), jest aktem miłości do samego Jezusa. Rozpoznałszy Go, służyła Mu z pełnym oddaniem, wyrażając w ten sposób czułość swej oblubieńczej miłości. W całkowitym oddaniu się Bogu i bliźniemu, Matka Teresa osiągnęła najdoskonalsze spełnienie siebie samej i najszlachetniejszych cech swojej kobiecości. Pragnęła być znakiem Bożej miłości, Bożej obecności i Bożego miłosierdzia i w ten sposób przypominać wszystkim o wartości i godności każdego dziecka Bożego, stworzonego "aby kochało i było kochane". Tak właśnie Matka Teresa "niosła dusze Bogu i Boga duszom" i zaspokajała

Chrystusową tęsknotę, zwłaszcza za najbardziej potrzebującymi, którym ból i cierpienie przyćmiły wizję Boga.

— Kazanie podczas Mszy św. 19 października 2003 roku na Placu świętego Piotra^[7].

Ciekawostki

Tadeusz Nowakowski, słynny dziennikarz Radia Wolna Europa, który towarzyszył Janowi Pawłowi II we wszystkich (poza Polską) pielgrzymkach w latach 1979-1986, przedstawił relację ze spotkania Jana Pawła II i Matki Teresy w Kalkucie w 1986 roku:

A więc to tutaj... Papież, wyraźnie poruszony, wchodzi do salki skropionej karbolem i lizolem. Polowe łóżka i prycze. Chorzy z wysiłkiem unoszą się na łokciach. Z samego rana przebrano ich w czystą biel. W oczodołach nie gnieźdzą się muchy. Poprzez szum wentylatora przebija się czyjś jęk. Niektórzy płaczą bez wydania dźwięku, samym skrzywieniem ust i dygotaniem podbródka. Jak ich pocieszyć? Papież ojcowiskim ruchem gładzi twarze półprzytomnych dzieci. Próbuje się do nich uśmiechnąć. Łzami zachodzą mu oczy, gdy z rogu izby dobiega wołanie: „Help me!”.

Kardynał Casaroli szepce przerażony: Miseria piu assoluta (całkowita nędza).

Gdy pielęgniarki karmią bezzębnych pacjentów, Papież chwyta za drewnianą łyżeczkę i miseczkę ryżu, chce pomóc, choćby symbolicznie, siostrom miłosierdzia.

Gdzie lekarz jest bezbronny, pozostaje modlitwa. Twarz tej niedużej, przygarbionej Albanki, Matki Teresy (Anges Gonxha Bojaxhiu), która przed laty porzuciła nauczanie córek wyższych urzędników i zamożniejszych kupców w liceum w Darjeeling, w „indyjskim Zakopanem”, by [...] zacząć „kariere w dół”, znana jest milionom ludzi na świecie. Otrzymała nagrodę pokojową Nobla. Stała się

symbolem miłości bliźniego. Papież nazwał ją „świętą za życia”. Spod białej chusty z fioletowym rąbkiem spoglądają oczy zadziwiająco młode, chociaż w oprawie zmarszczek. Mówi po angielsku i w języku hindi: kilka prostych zdań. Dziękuje Ojcu Świętemu za przybycie do hospicjum. Wierzy, że jego modlitwa [...] sprawi, iż tysiące ludzi na świecie, wierzących i niewierzących, uprzytomnią sobie: istotą człowieczeństwa jest współczucie.

— strona internetowa Centrum Myśli Jana Pawła II^[8].

Wy jesteście przyszłością świata, wy jesteście nadzieją Kościoła. Wy jesteście moją nadzieją.

Powyższe przesłanie św. Jana Pawła II skierowane do młodych, stało się jedną z głównych myśli pontyfikatu wielkiego Polaka. W 1986 roku w Rzymie odbyły się pierwsze oficjalne Dni Młodzieży, które miały charakter diecezjalny. W homilii skierowanej wtedy do młodych św. Jan Paweł II wyraził pragnienie, aby to wydarzenie zyskało wymiar międzynarodowy. Odpowiedzią na słowa Papieża są organizowane co kilka lat w różnych miejscach świata spotkania młodych ludzi wyznających wiarę w Chrystusa.

Tym razem pielgrzymów z całego świata gościł Kraków, a tematem XXXI Światowych Dni Młodzieży (25-31 lipca br.) były słowa: *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią* (Mt 5,7). Na to radosne święto wiary udali się również alumni WSD w Legnicy.

Dni spędzone w Krakowie miały dla nas szczególne znaczenie, ponieważ przeżywaliśmy je pod przewodnictwem papieża Franciszka. Ubogaceni jego słowami dostrzegliśmy drogę, którą wyznacza nam Kościół. Podczas Mszy św. dla duchowieństwa i osób konsekrowanych Ojciec Święty powiedział m. in.: ***Kapłan nie zadowala się życiem przeciętnym, płonie pragnieniem świadczenia, lubi ryzyko i wychodzi nie ograniczony drogami już wytyczonymi, lecz jest otwarty i wierny trasom wskazanym przez Ducha Świętego.***

Głębokim, duchowym przeżyciem były dla nas również wydarzenia centralne ŚDM oraz codzienne katechezy prowadzone przez biskupów w różnych częściach Krakowa. Dziękujemy Bogu także za dar spotkania z tyloma wierzącymi osobami z całego świata, które żyją na co dzień radością płynącą z Ewangelii.